

WŁADYSŁAW ŁOSIŃSKI

W SPRAWIE ROZWOJU GOSPODARKI TOWAROWO-PIENIĘŻNEJ  
NA ZIEMIACH POLSKICH WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU  
W KONTEKŚCIE DZIEJÓW OBROTU PIENIĘŻNEGO  
W STREFIE NADBAŁTYCKIEJ  
Część I

W badaniach nad formowaniem się na ziemiach polskich stosunków wczesnofeudalnych szczególnie miejsce zajmuje problem kształtowania się gospodarki towarowo-pieniężnej. Wokół tej sprawy bardzo wczesnie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której najwięcej zainteresowania budziła ocena stopnia intensywności wymiany lokalnej i zakres jej upięiężnienia. Kwestia ta doczekała się dwóch zasadniczo odmiennych ujęć. Według jednej koncepcji, której zwolennikiem jest przede wszystkim R. Kiersnowski (1956, s. 229 n.; 1957, s. 285 n.; 1958, s. 181 n.; 1960a, s. 426 n.; zob. też T. i R. Kiersnowscy 1955, s. 5 n.), początki upięiężnienia sfery obrotu wewnętrznego, nasilającego się w miarę upływu czasu, przypadają na 2 połowę, najpóźniej na schyłek X stulecia. Inną opinię sformułował S. Tabaczyński (1957a, s. 280 n.; 1957b, s. 82 n.; 1958; 1959, s. 1 n.; 1963, s. 358 n.), który upowszechnienie się pieniądza kruszcowego jako środka cyrkulacji w wymianie lokalnej powiązał z faktem zaniku skarbów jako zjawiska masowego. W ujęciu tego badacza wprowadzenie do obrotu wewnętrznego kruszczowych środków płatniczych było zjawiskiem o dość późnej metryce, z którym trudno liczyć się wcześniej aniżeli w 2 połowie, najwcześniej w połowie XI w. Dyskusja między autorami obydwu wzajemnie wykluczających się interpretacji nie doprowadziła do uzgodnienia stanowisk, w konsekwencji utknęła ona – jak dość już dawno słusznie zauważył S. Suchodolski (1971, s. 504) – na martwym punkcie, chociaż w międzyczasie zgłoszono szereg nowych, ciekawych propozycji (W. Hensel 1966, s. 261-262; L. Leciejewicz 1967, s. 298 n.; tenże 1968, s. 24 n.; S. Suchodolski 1971, s. 503 n.), w zasadzie pomijanych jednak przez głównych oponentów. Tej petryfikacji stanowisk nie przełamano również w późniejszych latach. Świadectwem tej sytuacji jest opublikowana ostatnio praca S. Tabaczyńskiego (1987)<sup>1</sup>, w której autor ten powraca ponownie do tej problematyki, w zasadniczym zrębie ujmując ją w sposób nie odbiegający od ocen sformułowanych po raz pierwszy już u schyłku lat 50. Drobny retusz, wyrażający się w osłabieniu ostrości niektórych sformułowań, nie zmienia istoty rzeczy, jest to w ogólnych zarysach ta sama interpretacja oraz podobny sposób wnioskowania i analizy.

W rozważaniach obydwu autorów miejsce dość szczególne zajmuje zjawisko tezuracji kruszcu srebrnego, poświadczone przez liczne skarby datowane głównie na

<sup>1</sup> Problematyce tej autor poświęca dwa rozdziały piątej części pracy, a mianowicie: rozdz. I pt. Źródła kopalne we wczesnośredniowiecznej strukturze podziału i wymiany dóbr: przykład Polski X-XI wieku oraz rozdz. II pt. Upięiężnienie wymiany lokalnej oraz niektóre inne aspekty XI-wiecznej cesury w rozwoju ośrodków grodowo-miejskich w Polsce. Patrz też fragment drugiego rozdziału drugiej części pracy pt. Depozyty i znaleziska monetarne.

X i XI w. Zgodnie wskazują oni na powszechność deponowania zasobów kruszczowych, którego źródeł słusznie doszukują się przede wszystkim w przyczynach o podłożu ekonomicznym. Nie znaczy to, aby splot innych wydarzeń, w tym między innymi natury polityczno-militarnej, nie wpływał na skalę tezauryzacji; te zewnętrzne czynniki – jak je określa S. Tabaczyński (1987, s. 190-191) – nie zaważyły jednak w sposób istotny na zjawisku zakopywania skarbów, będącym pochodną uwarunkowań gospodarczych. W tym zakresie istnieje pełna zgodność poglądów. Różnice w obydwu ujęciach dotyczą funkcji tezauryzacji w życiu gospodarczym społeczeństw wczesnofeudalnych. Według S. Tabaczyńskiego w X-XI w. tezauryzacja była formą dominującą w użytkowaniu pieniądza kruszczowego. W warunkach bardzo powolnej cyrkulacji miał być to przede wszystkim środek przechowywania wartości, kumulowanych przez wyższe warstwy społeczne, natomiast jego funkcja jako środka płatniczego była jeszcze dość ograniczona, zawężona głównie do sfery obrotu związanego z handlem dalekosiężnym. W tym czasie pieniądz – jak sądzi S. Tabaczyński – miał w znikomym jedynie zakresie przenikać na rynki lokalne, na których nadal dominował model wymiany dwustronnie towarowej.

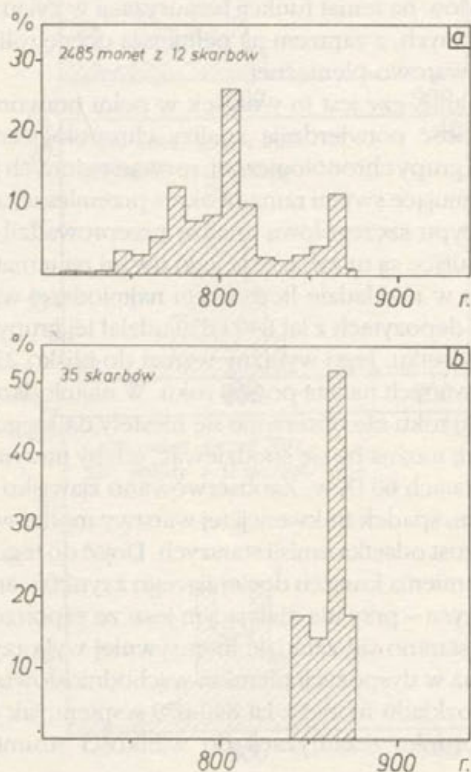
W innym kierunku poszła interpretacja przedstawiona przez R. Kiersnowskiego, dla którego skarby są przede wszystkim świadectwem wewnętrznego obrotu kruszczowego, do ukształtowania którego doszło w wyniku wielokrotnych transakcji różnego rzędu, w tym również drobnych, powszechnych zwłaszcza na rynkach lokalnych o niewielkim zasięgu. Natężenie tezauryzacji było każdorazowo regulowane przez ilość pieniądza niezbędnego w obrocie towarowo-pieniężnym. Było to zatem zjawisko czułe przede wszystkim na wszelkie zmiany w wielkości kontyngentów srebra, docierających na rynki lokalne w wyniku wymiany dalekosiężnej. Wzmógłony potok obcego kruszczu, przerastający zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, był wycofywany z obrotu i przejściowo kumulowany w skarbach. „Wydaje się nam – pisze R. Kiersnowski (1960a, s. 480) – że szczególne nasilenie depozytów na obszarach objętych dopływem srebra obcego wyraża istotnie nadmiar uzyskanego tą drogą pieniądza srebrnego w stosunku do aktualnego zapotrzebowania rynku wewnętrznego na kruszczowe środki wymiany.” Tezauryzacja w takim ujęciu byłaby między innymi narzędziem świadomie sterowanego procesu zmierzającego do zachowania stanu równowagi na rynkach wewnętrznych.

Wniosek ten jest dość mało prawdopodobny, chociaż ma niewątpliwie rację R. Kiersnowski, gdy łączy zjawisko uintensywnienia tezauryzacji z wielkością strumienia importowanego kruszczu srebrnego. Inny był chyba jednak charakter wzajemnych zależności między tymi zjawiskami. Dla ich oceny można odwołać się do danych na temat zmian zachodzących w dopływie srebra arabskiego, które do krajów strefy nadbałtyckiej, w tym również na ziemię polskie, nie docierało nieprzerwalnym strumieniem, lecz kilkoma falami o różnym natężeniu i czasookresie. Ich wydzielenie umożliwiłaby analiza chronologicznego rozwarstwienia monet w depozytach srebrnych<sup>2</sup>. Histogramy rozkładu dirhemów ujawniają okresy wzmógłonego dopływu kruszczu oraz czasy, w których potok srebra ulegał znacznemu ograniczeniu, a czasami nawet całkowitemu wyhamo-

<sup>2</sup>Ta metoda oceny struktury skarbów srebrnych z monetami arabskimi bardzo wcześnie znalazła dość powszechne uznanie; patrz np. E. Tegnér, H. Hildebrand 1883, s. 97 n.; 1884, s. 53 n. Jej walory poznawcze w studiach nad różnymi aspektami dziejów gospodarczych wydobyla również nauka współczesna; patrz P.H. Sawyer 1962, s. 100 n., 209 n.; I. Jansson 1969, s. 31 n.; K. Randsborg 1980, s. 152 n.; B.E. Hovén 1982, s. 202 n.

waniu. Najczytelniej kwestie te rysują się na przykładzie materiałów ze skarbów datowanych na IX stulecie. W tym wczesnym okresie przenikania srebra orientalnego można wydzielić dwie wyraźnie rozdzielone w czasie fale, jedną przypadającą na schyłek VIII i początki IX w. do około 833 roku, drugą zaś obejmującą lata połowy i początków 2 połowy IX stulecia (W. Łosiński 1988, tamże dalsza literatura). Ta druga fala nie obejmowała już depozytów ze schyłku IX w. Wiązą się one z początkami kolejnej fazy związanej przede wszystkim z ekspansją na Północ monety samanidzkiej w X w.

Na przykładzie depozytów związanych z tym drugim etapem rozprzestrzeniania się srebra kufickiego podejmę poniżej próbę przesledzenia związków między nasileniem tezauryzacji a zmianami w natężeniu strugi przenikającego wówczas kruszcu. Oprę się tu na danych pochodzących z terenu rozsiadania plemion wschodniosłowiańskich, skąd jest znana długa seria skarbów datowanych na okres od około 840 roku do schyłku lat 870. W świetle analizy chronologicznego rozkładu monet, obejmującej blisko 2500 egzemplarzy, początki drugiej fali charakteryzował bardzo wolny dopływ srebra, gwałtownie jednak spotęgowany u schyłku tej fazy (ryc. 1a). W depozytach tego horyzontu, pomijając emisje starsze sprzed 833 roku, udział monet wybitych w latach 60 IX w. osiągnął najwyższy odsetek przekraczający ponad 11% ogółu monet o znanej



Ryc. 1. Intensywność napływu monety arabskiej a natężenie tezauryzacji na terenie Słowiańszczyzny Wschodniej w okresie II fali rozprzestrzeniania się srebra kufickiego. a – chronologiczny rozkład monet w skarbach, b – chronologiczne rozwarstwienie skarbów. Oprac. W. Łosiński. Rys. H. Bona

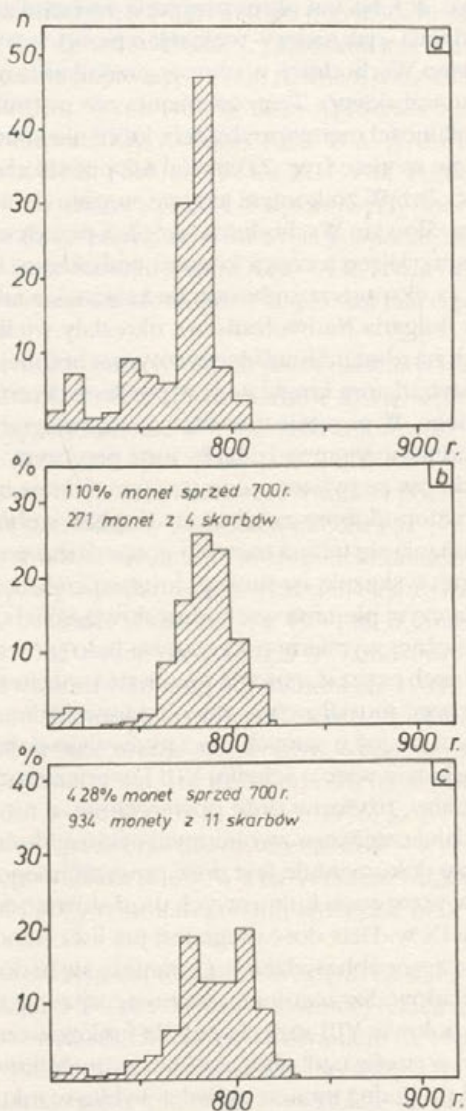
Abb. 1. Einfuhrmengen der arabischen Münzen und Intensität der Thesaurierung in ostslawischen Gebieten zur Zeit der zweiten Verbreitungswelle kufischen Silbers. a - chronologische Verteilung der Münzen in Depots, b - chronologische Verteilung der Schätze. Bearb. W. Łosiński. Gez. von H. Bona.

metryce. Niski jest natomiast udział dirhemów emitowanych zarówno przed 860 rokiem, w latach 840 i 850, jak i po 870 roku. Rozkład ten powiela w zasadzie krzywą frekwencji skarbów związanych z drugą falą napływu kruszcu arabskiego (ryc. 1b). Nie wiele z nich przypada na lata 840-859, a także na okres po 870 roku. Występują one w odsetku 15-18%. Zdecydowana większość depozytów pochodzi z lat 860, ich udział przekracza 50% sumy skarbów omawianej fali. Przedwczesny byłby jednak wniosek, korespondujący z poglądem wyrażonym przez R. Kiernowskiego, jakoby wzmoczonej fali dopływu obcego kruszcu towarzyszyło uintensywnienie tezauryzacji. Było to niewątpliwie zjawisko opóźnione w stosunku do daty emisji najmłodszych monet wchodzących w skład interesującej nas tu grupy skarbów. Przesunięcie do przodu chronologii umasowienia deponowania skarbów pozwala na sformułowanie hipotezy zasadniczo rozbieżnej z sugestią wspomnianego badacza. Nie tyle nasilenie dopływu importowanego srebra, ile raczej jego gwałtowne ograniczenie widoczne w załamaniu się krzywej frekwencji monet na przełomie lat 860 i 870, spowodowało wycofywanie pieniądza z obrotu i kumulowanie go w skarbach, a zatem nie spadek wartości srebra, lecz jego wzrost, zrozumiany w warunkach nagłego zahamowania dopływu nowych kontyngentów kruszcu, leży u źródeł wzmoczonej tezauryzacji. Wniosek ten pozwala na przewartościowanie poglądów na temat funkcji tezauryzacji w życiu gospodarczym społeczeństw wczesnofeudalnych, a zarazem na pełniejszą ocenę roli pieniądza w kształtującej się gospodarce towarowo-pieniężnej.

Powstaje jednak pytanie, czy jest to wniosek w pełni prawomocny? Wydaje się, że pośrednio jego zasadność potwierdzają analizy chronologicznego rozkładu monet w skarbach omawianej grupy chronologicznej, rozwarstwionych jednak na poszczególne dziesięciolecia obejmujące swymi ramami okres przemieszczania się drugiej fali srebra arabskiego. Tego typu szczegółową analizę przeprowadził ostatnio T.S. Noonan (1981, s. 76 n.). Interesujące są tu zwłaszcza jego uwagi na temat zmian zachodzących w miarę upływu czasu w rozkładzie liczbowym najmłodszej warstwy kontyngentów srebra z lat 840-879. W depozytach z lat 840 i 859 udział tej grupy dirhemów notowany jest w bardzo niskim odsetku. Jego wyraźny wzrost do blisko 25% stwierdza się natomiast w skarbach datowanych na lata po 860 roku. W najmłodszej grupie skarbów pochodzących z lat po 870 roku nie obserwuje się niestety dalszego wzrostu udziału tych najmłodszych emisji, jak można by się spodziewać, gdyby utrzymał się kierunek zmian zapoczątkowanych w latach 60 IX w. Zaobserwowano zjawisko wręcz odwrotne (T.S. Noonan 1981, s. 78), tzn. spadek frekwencji tej warstwy monet w depozytach z lat 870, czemu towarzyszył wzrost odsetka emisji starszych. Dojść do tego mogło jedynie w warunkach osłabienia strumienia kruszcu docierającego z rynków arabskich, czemu w początkowym etapie kryzysu – przy nie malejącym jeszcze zapotrzebowaniu na kruszcowe środki wymiany – starano się zaradzić intensywniej wykorzystując starsze zasoby srebra znajdujące się już w dyspozycji plemion wschodniosłowiańskich. Tego typu interpretacja krzywych rozkładu monet z lat 840-879 wspiera, jak sądzę poprzedni nasz wniosek na temat stosunku tezauryzacji do wielkości strumienia importowanego kruszcu.

Z dotychczasowych uwag wynikałoby, że rytm życia gospodarczego importera srebra w strefie nadbałtyckiej warunkowała sytuacja na rynkach międzynarodowych. Wiele przemawia jednak za tym, że jego odbiorca bardzo wcześnie był również aktywnym uczestnikiem w kształtowaniu się oblicza gospodarczego wczesnośredniowiecznej Europy. I tym razem odwołam się do przykładu z terytorium Europy Wschodniej. Inter-

sująca jest tu zwłaszcza grupa depozytów związana z najstarszą falą przenikania srebra arabskiego, przypadającą na schyłek VIII i początki IX w. do około 833 roku (W. Łosiński 1988). Analiza chronologicznego rozkładu monet w tej serii skarbów wykazała zasadnicze rozbieżności struktur depozytów związanych z terytorium rozszedlenia plemion wschodniosłowiańskich oraz zespołów odkrytych na obszarach wchodzących w skład Chazarii i Bułgarii Kamskiej, które pośredniczyły w przemieszczaniu się srebra



Ryc. 2. Chronologiczne rozwarstwienie monet arabskich w skarbach ze schyłku VIII i początków IX w. a - kraje kalifatu wg K. Randsborga 1980, b - Chazaria i Bułgaria Kamska, c - Słowiańszczyzna Wschodnia, Oprac. W. Łosiński. Rys. H. Bona

Abb. 2. Chronologische Verteilung der arabischen Münzen innerhalb der Schätze vom Ende des 8. und Anfang des 9. Jh. a - Kalifatländer nach K. Randsborg 1980, b - Chasarenreich und Kama-Bulgarien, c - ostslawische Gebiete. Bearb. W. Łosiński. Gez. von H. Bona.

arabskiego z rynków kalifatu do ośrodków historycznej Rusi. Tę zasadniczą odmienność w torach krzywych frekwencji monet w obydwu grupach skarbów ukazano na ryc. 2. W depozytach związanych z kaganatem chazarskim i Bułgarią Kamską w najwyższym odsetku wystąpiły emisje wybite w latach 780-799 (ryc. 2b), natomiast w skarbach wschodniosłowiańskich najliczniej są reprezentowane dirhemy z lat 770 (I maksimum) i z pierwszego dziesięciolecia IX w. (II maksimum), niski jest w nich natomiast odsetek monet z lat 780-799 (ryc. 2c). Na ten okres przypada wyraźne załamanie się toru krzywej. Wykresy te uzasadniają – jak sądzę – wniosek o przejściowym przerwaniu potoku srebra na obszary Słowian Wschodnich w okresie przenikania na Północ pierwszej fali kontyngentów kruszcu arabskiego. Tego załamania nie można tłumaczyć ograniczeniem w tym czasie działalności mennic arabskich, które nie zmniejszyły wówczas skali produkcji, nadal biły one monetę (ryc. 2a), nadal też przenikała ona na rynki Chazarii i Bułgarii Kamskiej (ryc. 2b). W znikomym jedynie stopniu docierała ona natomiast na terytoria zasiedlone przez Słowian Wschodnich (ryc. 2c), przejściowo musiały tam zatem zaistnieć warunki nie sprzyjające recepcji kruszcu arabskiego. Potrzeby odbiorcy, nie zaś sytuacja gospodarcza eksportera srebra (kraje kalifatu), a także pośrednika w jego dystrybucji (Chazaria i Bułgaria Nadwożańska), określały wielkość strumienia monet arabskich docierających na obszar Słowiańszczyzny wschodniej. Ośrodki tego regionu pełniły zatem funkcję stymulatora i regulatora w procesie przemieszczania się kontyngentów srebra kufnickiego. W procesie tym istotną rolę odegrały zapewne uwarunkowania gospodarcze, trudno bowiem sądzić, aby inne przyczyny w sposób tak wyraźny zaważyły na skali kontaktów ze światem zewnętrznym. Okresom ożywienia gospodarczego towarzyszył prawdopodobnie zwiększony dopływ srebra, ograniczany z kolei w czasach recesji i załamania się tempa rozwoju gospodarczego.

Wszystko to pośrednio wskazuje na funkcje kruszcu srebrnego pochodzenia arabskiego w życiu gospodarczym plemion wschodniosłowiańskich. Trudno wyobrazić sobie, aby celem dalekosiężnej wymiany początkowo było głównie gromadzenie zasobów srebra, kumulowanych przez starszyznę plemienną w celu zmanifestowania swej pozycji społecznej. Kruszec musiał pełnić również inne istotne funkcje gospodarcze i wiele przemawia za tym, że już u samych początków jego pojawienia się w środowisku wschodniosłowiańskim, a więc u schyłku VIII i w początkach IX w., był to przede wszystkim środek płatniczy, używany dość powszechnie, a nie jedynie w sporadycznych aktach wymiany dalekosiężnej o zwolnionym cyklu cyrkulacji. Tę funkcję pieniądza kruszcowego dobrze dokumentuje fakt dość powszechnego występowania wczesnej monety arabskiej w warstwach kulturowych osad słowiańskich pochodzących z 2 połowy VIII i 1 połowy IX w. Dziś dość długa jest już lista stanowisk ze znaleziskami monet omajjadzkich i wczesnoabbasydzkich. Ograniczę się tu do kilku najbardziej charakterystycznych przykładów. Szczególnie wymowne są zwłaszcza odkrycia w Starej Ładodze, która już w 2 połowie VIII stulecia pełniła funkcję liczącego się ośrodka rzemieślniczo-handlowego w strefie nadbałtyckiej (A.N. Kirpičnikov 1988, s. 38 n.; por. też W. Łosiński 1980, s. 225 n.). Jedną monetę arabską wybitą w roku 699/700 odkryto tam w najniższym horyzoncie osadniczym już w czasie starszych badań (O. Davidan 1976, s. 112; tejsze 1986, s. 101), ostatnie zaś wykopaliska dostarczyły kolejnych okazów z lat 768 i 783, znalezionych w zespołach datowanych dzięki dendrochronologii na lata 760-780 (E.A. Rjabinin 1985, s. 51; A.N. Kirpičnikov 1988, s. 42). Monety arabskie związane z najstarszą falą przenikania kruszcu srebrnego odkryto także w pobliskich Nowych Dubovikach, gdzie funkcjonował nieduży, lokalny ośrodek rzemiosła i wymiany na woł-

chowskim szlaku handlowym (E.N. Nosov 1976, s. 80; tenże 1981, s. 19-20). Dalsze egzemplarze wczesnych monet arabskich są znane z miejscowości Knjaża Gora i Zolotoe Koleno (E.N. Nosov, V.I. Koneckij 1975, s. 28-29). I tam w świetle ostatnich badań znajdowały się osiedla związane z wołżańską arterią handlową. Monety arabskie znajdowane są również w osiedlach o młodszej metryce, datowanych na 2 połowę IX i X w., a zatem na okres, w którym przenikała II fala kruszcu arabskiego, a także fala III związana z ekspansją monety samanidzkiej. Dobrym tego przykładem są odkrycia na grodzisku w Gorodec nad Ługą (G.S. Lebedev 1982a, s. 232), skąd jest znana dość długa seria monet arabskich. W tym czasie pojawiają się one również jako składnik wyposażenia grobowego (V.M. Potin 1971, s. 55 n.). Dobrze ilustrują to zwłaszcza wykopaliska prowadzone w rejonie Gniezdowa (D.A. Avdusin 1952; D.A. Avdusin, I.V. Belocerkovskaja 1977, s. 41)<sup>3</sup> i Timierewa (M.B. Fechner 1963, s. 104; V.M. Potin 1971, s. 66-67; I.V. Dubov 1976, s. 86). Dirhemy znane są także z sezonowych obozów zakładanych przez kupców w sąsiedztwie ówczesnych centrów życia gospodarczego, jak wykazały ostatnie badania prowadzone w basenie jeziora Nero (A.E. Leont'ev, V.V. Sidorov, I.V. Islanova 1986, s. 7-8), na terytorium Merii, gdzie najstarsza fala osadnictwa słowiańskiego pojawiła się już w IX w.

Nie inaczej było również w innych krajach strefy nadbałtyckiej, przede wszystkim na terenie Skandynawii. I tam, obok licznych skarbów zawierających kruszec arabski, powszechnie notuje się monety kufickie w warstwach kulturowych osad, a także w zespołach grobowych (A.S. Gräslund 1965/1966, s. 178 n.). Ich obecność stwierdzono już w kompleksach datowanych na schyłek okresu Vendel i początki okresu wikingów. Dość licznie występują one także w zespołach młodszych pochodzących z 2 połowy IX i X w., niekiedy w towarzystwie emisji europejskich. Znalezione je nie tylko w ważniejszych ośrodkach życia gospodarczego ówczesnej Skandynawii – w szwedzkiej Birce (H. Arberman 1943; U.S. Linder Welin 1973, s. 197-198; B. Ambrosiani 1975, s. 59; G.S. Lebedev 1982b, s. 149 n.) i Paviken na Gotlandii (P. Lundström 1975, s. 89; tenże 1981, s. 104 n.) oraz w norweskim Kaupang (C. Blindheim 1969, s. 16; 1975, s. 52), ale i w mniejszych ośrodkach rzemieślniczo-handlowych typu Helgö (B.E. Hovén 1986, s. 7-12), poprzedzających kształtowanie się centrów wczesnomiejskich, a także w osadach o lokalnym jedynie znaczeniu, i to zarówno na terenie obecnej Szwecji (B. Hårdh 1976, s. 58 nr 101), jak i w Norwegii (K. Skaare 1976, s. 47, s. 149 nr 84). Wszędzie tam zatem jest widoczna – podobnie jak na terenie Rusi – wyraźna zbieżność chronologiczna między występowaniem skarbów a nasyceniem warstw osadniczych w znaleziska luźnych monet. Między tymi kategoriami znalezisk brak zatem chronologicznej rozbieżności.

Fakt ten zasługuje na szczególną uwagę ze względu na miejsce, jakie przypisują zarówno R. Kiersnowski, jak i S. Tabaczyński wzajemnej relacji między luźnymi znaleziskami monet a skarbami w studiach nad kształtowaniem się elementów gospodarki towarowo-pieniężnej w Polsce wczesnofeudalnej. Pierwszy z tych badaczy – zwolennik wczesnego upięiężnienia rynku lokalnego – wskazuje na podobny układ chronologicznego rozkładu skarbów i pojedynczych znalezisk monet. Wraz ze wzrostem liczby skarbów zwiększa się według niego liczba monet luźnych, stanowiących bezpośrednie świadectwo obiegu pieniądza w sferze wymiany lokalnej. Pod koniec XI w. zanikają nie

<sup>3</sup> Monety arabskie odkryto także w warstwach osadniczych Gniezdowa; patrz N.I. Astasova, T.I. Puškina 1973, s. 51; N. Kirpičnikov, I.V. Dubov, G.S. Lebedev 1986, s. 224.

tylko depozyty srebrne, ale – jak zauważa R. Kiersnowski (1960a, s. 434) – „...nikną monety luźne, odnajdywane uprzednio w grobach lub w warstwach kulturowych osiedli.” Inaczej na tę kwestię zapatruje się S. Tabaczyński (1963, s. 366) stwierdzając, że „...skarby stanowią grupę opozycyjną do znalezisk osadniczych i grobowych”. Badacz ten zwraca zwłaszcza uwagę na chronologiczną rozbieżność między frekwencją skarbów a liczbą luźnych znalezisk monet. Sądzi on, że dopiero wraz z zanikiem skarbów w 2 połowie XI w. nastąpiło upięknienie wymiany lokalnej, dobrze udokumentowane archeologicznie przez fakt pojawienia się w tym czasie licznych monet w warstwach osadniczych, a także w zespołach grobowych. Obydwaj badacze zasadniczo odmiennie oceniają zatem zmiany we frekwencji monet luźnych w układzie chronologicznym. Różnice te są wynikiem liczenia różnych elementów. O ile pierwszy w szacunkach uwzględnia ogół znalezisk monet luźnych, o tyle drugi – jak sądzę słusznie – analizuje jedynie serię monet odkrytych w warstwach osadniczych i inwentarzach grobowych, pomijając emisje znalezione poza zespołami zwartymi bez kontekstu archeologicznego. Jeżeli w tym przypadku oddamy rację S. Tabaczyńskiemu, to sytuację na ziemiach polskich odnośnie do luźnych znalezisk monet należy uznać za absolutnie nietypową w krajach strefy nadbałtyckiej, gdzie – jak starałem się to wykazać powyżej – monety bardzo wcześnie i to dość masowo pojawiły się w warstwach kulturowych osad, a także w zespołach grobowych. Nie stwierdza się tam również rozbieżności w układzie chronologicznym monet luźnych i skarbów. Tak jest w każdym razie na terenie Skandynawii, nie inaczej także na obszarze północnej Rusi. Czyżby w Polsce sytuacja kształtowała się tak zasadniczo odmiennie? Pytanie to odnosi się przede wszystkim do Pomorza Zachodniego, które bardzo wcześnie weszło w skład nadbałtyckiej strefy gospodarczej i stanowiło immanentną jej część składową począwszy od przełomu VIII i IX w.

W tym kontekście na szczególną uwagę zasługują monety arabskie odkryte w ostatnich latach w zachodniopomorskich zespołach datowanych na IX w. Po raz pierwszy wystąpiły one w czasie badań prowadzonych na grodzisku w Kędrzynie pod Kołobrzegiem (W. Łosiński 1961, s. 41-43; tenże 1972, s. 241 n., tab. XIV). Znalezione tam 5 ułamków dirhemów omajjadzkich i wczesnoabbasydzkich, związanych z najstarszą falą napływu kruszców srebrnego pochodzenia arabskiego do krajów strefy nadbałtyckiej. Ze względu na małą skalę badań o charakterze zwiadowczym liczba monet odkrytych na grodzisku w Kędrzynie jest dość imponująca. Praktycznie każdy wykop wytyczony w strefie zwartej zabudowy dostarczył co najmniej jednego ułamka dirhemu. Pieniądz kruszcowy musiał być tam zatem zjawiskiem dość nagminnym, powszechnie używanym przez mieszkańców grodu.

Monety kędrzyńskie odnotowuje w swej ostatniej pracy S. Tabaczyński (1987, s. 217), wskazując jednak na ich wyjątkowość na gruncie polskim. W tym przypadku, ze względu na wczesną chronologię monet, autor ten rezygnuje z teorii o związku znalezisk osadniczych pieniądza kruszcowego z upięknieniem obiegu wewnętrznego. Monety z Kędrzyna, jak wykazały późniejsze badania, nie należą jednak do znalezisk rzadkich na Pomorzu Zachodnim. Dalsze dwa ułamki znalezione na grodzisku w Bardach, jeden w warstwie kulturowej, drugi zaś w poziomie próchnicy współczesnej, do którego został niewątpliwie przemieszczony w czasie prac polowych (W. Łosiński 1966, s. 176-178; tenże 1972, s. 241 n., tab. XIV). 5 fragmentów monet arabskich dostarczyły wykopaliska prowadzone na pobliskim cmentarzysku kurhanowym w Świelubiu (W. Łosiński 1972, s. 242, tab. XIV). 4 ułamki w postaci drobnych siekańców wchodziły w skład wyposażenia grobów ciałopalnych, jeden fragment dość sporej wielkości



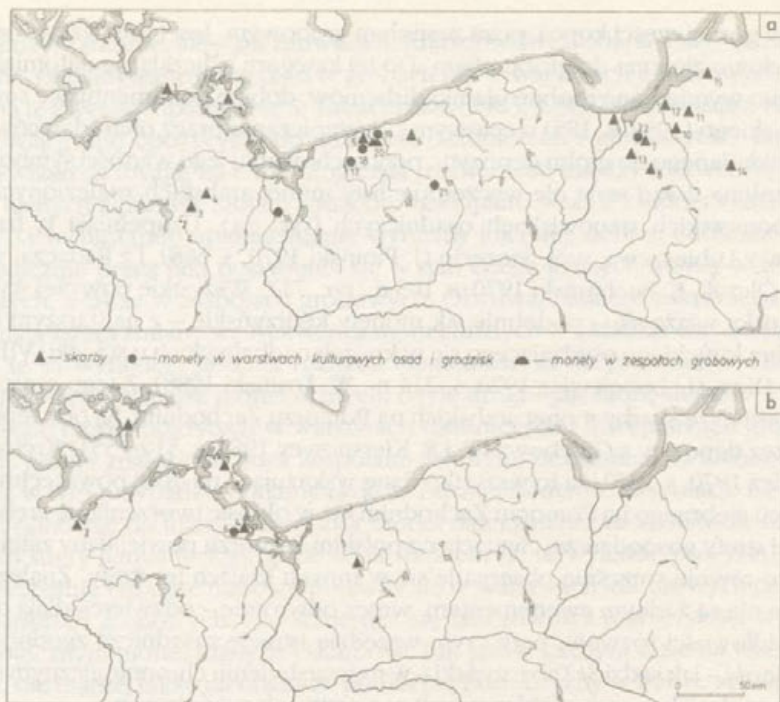
odkryto w górnej części kopca, poza zespołem grobowym. Jest to niewątpliwie zguba, nie zaś celowo złożona do grobu ofiara. Do tej kategorii zaliczają się natomiast cztery poprzednio wymienione drobne ułamki dirhemów, dobrze dokumentujące sugestię R. Kiersnowskiego (1958, s. 185) o celowym „...ograniczeniu przez ofiarodawców realnej wartości składanego do grobu depozytu, przy zachowaniu jego wartości symbolicznej”.

Wymieniona dotąd seria nie wyczerpuje listy monet arabskich znalezionych na zachodniopomorskich stanowiskach osadniczych (ryc. 3a). Uzupełniają ją fragmenty dirhemów z Lubieszewa, woj. Szczecin (J. Piniński 1970, s. 668), i z Radacza, woj. Koszalin (J. Olczak, K. Suchniński 1970, s. 103 n., ryc. 71)<sup>4</sup>. Wszystkie powyżej wymienione znaleziska wiążą się – podobnie jak monety kędrzyńskie – z najstarszym strumieniem srebra kufickiego osadzającego się w krajach nadbałtyckich u schyłku VIII i w początkach IX w. (L. Leciejewicz 1970, s. 214 n.; W. Łosiński 1988). Z tego czasu pochodzą też najstarsze skarby monet arabskich na Pomorzu Zachodnim. Są one reprezentowane przez depozyty z Grzybowa (T. i R. Kiersnowcy 1959, s. 51 nr 55) i Kretomina (L. Leciejewicz 1970, s. 215). Są to wszystko dane wskazujące na dość powszechną receptę kruszcu srebrnego na Pomorzu Zachodnim już w okresie tworzenia się zrębów nadbałtyckiej strefy gospodarczej. Sytuacja na polskim Pomorzu powielałaby zatem dokładnie to co równie wcześnie obserwuje się w innych krajach tej strefy. Znaleziska kędrzyńskie nie są żadnym ewenementem, wręcz odwrotnie – odzwierciedlają one szersze prawidłowości rozwoju, przy czym wszędzie istnieje zasadnicza zgodność, a nie opozycyjność – jak sądzi S. Tabaczyński – w rozwarstwieniu chronologicznym skarbów i luźnych znalezisk monet znajdujących w warstwach osadniczych.

Opisaną tu sytuację potwierdzają również materiały z innych rejonów południowego wybrzeża Bałtyku. Wczesne skarby monet arabskich znane są z północnego Połabia (R. Kiersnowski 1961, s. 157 n.; L. Leciejewicz 1970, s. 214; W. Łosiński 1988), duże ich skupienie odnotowano także na terytorium pruskim (R. Kiersnowski 1960b, s. 1 n.; L. Leciejewicz 1970, s. 214; W. Łosiński 1988). Z obydwu tych obszarów pochodzą również monety znajdujące w warstwach osadniczych. Jeden fragment dirhemu omajjadzkiego odkryto na terenie osady w Löcknitz, Kr. Pasewalk, położonej na terytorium wielkich Wkrzan (U. Schoknecht 1980, s. 153)<sup>5</sup>. Dirhemy wystąpiły także w osiedlach pruskich. Rewelacyjne wyniki przyniosły tu zwłaszcza ostatnie badania prowadzone na terenie osady w Janowie Pomorskim, woj. Elbląg, słusznie chyba utożsamianej z historycznym Truso (M. Jagodziński, M. Kasprzycka 1988). Obok małego depozytu znaleziono tam liczne dirhemy, w tym niektóre we wrakach spalonych łodzi. I te monety wiążą się z najstarszą falą przenikania w rejon nadbałtycki kruszcu orientального. W Janowie Pomorskim wraz z emisjami kufickimi wystąpiła chronologicznie z nimi zbieżna moneta nordyjska. Europejskiej proweniencji jest również moneta wydobyta z drugiego licząc od dołu poziomu osadniczego odsłoniętego na grodzisku w Kamieniu Pomorskim (W. Filipowiak 1962, s. 92; R. Kiersnowski 1966, s. 91 nr 244). Jest to obol Karola Łysego (840-875), pochodzi on zatem z okresu nieco późniejszego – od ogółu dotąd wymienionych monetarnych znalezisk osadniczych i grobowych.

<sup>4</sup> Informację na temat daty wybicia monety z Radacza uzyskałem od mgr. S. Bakiery, za co składam Mu serdeczne podziękowanie.

<sup>5</sup> Z północnego Połabia odnotować można ponadto IX-wieczny dirhem z Nobbin, Kr. Rügen, bliżej niestety dotąd nie oznaczony, znaleziony w skupisku kamieni, węgla drzewnych i ceramiki typu Fresendorf. Zespół ten odkryto w nasypie neolitycznego kopca; patrz E. Schuldt 1972, s. 158 ryc. 117.



Ryc. 3 Skarby i znaleziska monet arabskich w warstwach kulturowych osad i w zespołach grobowych na południowym wybrzeżu Bałtyku u schyłku VIII i w początkach IX w. do 833 roku (a) oraz około połowy IX w (b).

Lista znalezisk na ryc. 3a: 1. Prerow-Darss, Kr. Ribnitz-Damgarten, Bez. Rostock, 2. Rugard, Kr. Rügen, Bez. Rostock, 3. Penzlin, Kr. Waren, Bez. Neubrandenburg, 4. Neubrandenburg-okolice, 5. Grzybowo, woj. Koszalin, 6. Kretomino, woj. Koszalin, 7. Janów Pomorski, woj. Elbląg, 8. Zalewo, woj. Olsztyn, 9. Stegna, woj. Elbląg, 10. Długobór, woj. Elbląg, 11. Krasnołęka, woj. Olsztyn, 12. Braniewo, woj. Elbląg, 13. Mokajmy-Sójki, woj. Elbląg, 14. Ramsowo, woj. Olsztyn, 15. Kaliningrad, 16. Löcknitz, Kr. Pasewalk, Bez. Neubrandenburg, 17. Lubieszewo, woj. Szczecin, 18. Kędzrzyno, woj. Koszalin, 19. Bardy, woj. Koszalin, 20. Świelubie, woj. Koszalin, 21. Radacz, woj. Koszalin, 22. Janów Pomorski, woj. Elbląg.

Lista znalezisk na ryc. 3b: 1. Sonder Kirkeby, Falster, 2. Wieschendorf, Kr. Wismar, Bez. Rostock, 3. Ralswiek, Kr. Rügen, Bez. Rostock, 4. Pinnow, Kr. Anklam, Bez. Neubrandenburg, 5. Karnice, woj. Szczecin, 6. Klein Polzin, Kr. Anklam, Bez. Neubrandenburg. Oprac. W. Łosiński, Rys. H. Bona.

Abb. 3 Schätze und arabische Münzfunde in Kulturschichten der Siedlungen und Grabkomplexe im Bereich der südlichen Ostseeküste am Ende des 8. Jh. und Anfang des 9. Jh. bis zum Jahre 833 (a) und etwa um die Hälfte des 9. Jh. (b).

Fundliste - Abb. 3a: 1. Prerow-Darss, Kr. Ribnitz-Damgarten, Bez. Rostock, 2. Rugard, Kr. Rügen, Bez. Rostock, 3. Penzlin, Kr. Waren, Bez. Neubrandenburg, 4. Neubrandenburg - Umgebung, 5. Grzybowo, Wojwod. Koszalin (Köslin), 6. Kretomino, Wojwod. Koszalin, 7. Janów Pomorski, Wojwod. Elbląg (Elbing), 8. Zalewo, Wojwod. Olsztyn (Allenstein), 9. Stegna, Wojwod. Elbląg, 10. Długobór, Wojwod. Elbląg, 11. Krasnołęka, Wojwod. Olsztyn, 12. Braniewo, Wojwod. Elbląg, 13. Mokajmy-Sójki, Wojwod. Elbląg, 14. Ramsowo, Wojwod. Olsztyn, 15. Kaliningrad (Königsberg), 16. Löcknitz, Kr. Pasewalk, Bez. Neubrandenburg, 17. Lubieszewo, Wojwod. Szczecin, 18. Kędzrzyno, Wojwod. Koszalin, 19. Bardy, Wojwod. Koszalin, 20. Świelubie, Wojwod. Koszalin, 21. Radacz, Wojwod. Koszalin, 22. Janów Pomorski, Wojwod. Elbląg.

Fundliste - Abb. 3b: Sonder Kirkeby, Falster, 2. Wieschendorf, Kr. Wismar, Bez. Rostock, 3. Ralswiek, Kr. Rügen, Bez. Rostock, 4. Pinnow, Kr. Anklam, Bez. Neubrandenburg, 5. Karnice, Wojwod. Szczecin, 6. Klein Polzin, Kr. Anklam, Bez. Neubrandenburg. Bearb. W. Łosiński, Gez. von H. Bona.

Powszechność znajdowania monet arabskich we wczesnych osadach Słowian nadbałtyckich, a także na terenach pruskich (ryc. 3a) – ograniczona co prawda głównie do rejonów o żywszym tempie rozwoju gospodarczego, gdzie szybciej niż gdzie indziej dochodziło do przełamywania autarkii gospodarczej (W. Łosiński 1988), pozwala również, jak sądzę, na zweryfikowanie poglądu o ograniczonym społecznie kręgu – zwłaszcza w początkowym etapie rozwoju stosunków towarowo-pieniężnych – uczestników w procesie wymiany. W procesie tym pierwotnie miała w zasadzie partycypować jedynie starszyzna plemienna. W tym zakresie poglądy obydwu wspomnianych powyżej badaczy są w zasadzie zbieżne (R. Kiersnowski 1956, s. 233; S. Tabaczyński 1987, s. 185, 196-197). Względna masowość występowania monet w warstwach kulturowych zdaje się wspierać hipotezę diametralnie odmienną, dane liczbowe – aczkolwiek dość ważne – sprawy tej jednak nie rozstrzygają. Istotniejsze są tu warunki, ściślej mówiąc – kontekst, w którym odkryto wspomniane powyżej monety. Najciekawiej kwestie te rysują się na przykładzie materiałów z grodziska kędrzyńskiego. Dwa fragmenty dirhemów znaleziono tam w obrębie warsztatów rzemieślniczych związanych z obróbką żelaza. Wskazuje to na udział bezpośrednich producentów w procesie wymiany. W Świełubiu dirhemy odkryto w grobach nie zaliczających się do pochówków o najbogatszym wyposażeniu. Jeden fragment wystąpił wraz z odważnikiem brązowym, co wskazuje na kupieckie zainteresowania pochowanego. W tym wczesnym okresie kupiec to najczęściej jednak również rzemieślnik, jak to w sposób niezmiernie barwny udokumentowały wykopaliska prowadzone w Janowie Pomorskim, gdzie we wrakach łodzi obok monet arabskich odkryto zestaw narzędzi złotnika (M. Jagodziński, M. Kasprzycka 1988). Ostatnio słusznie też wskazuje się na istotną rolę rzemieślnika wędrownego w rozwoju strefy nadbałtyckiej (J. Herrmann 1982, s. 140-142; W. Filipowiak 1985, s. 136), zwłaszcza w okresie formowania się zrębów tego regionu gospodarczego. Ta grupa społeczna to jeden z ważnych podmiotów kształtowania się wzorców kulturowych wspólnych we wszystkich krajach tej strefy, przy utrzymujących się jednak nadal odrębnościach wynikających z różnych tradycji i lokalnych uwarunkowań (W. Hensel 1982, s. 290; J. Herrmann 1982, s. 143 n.).

Były to wszystko warunki sprzyjające dość szerokiemu udziałowi bezpośrednich producentów w procesie wymiany. Krąg uczestników obrotu towarowo-pieniężnego w początkach IX w. na pewno nie ograniczał się wyłącznie do starszyzny plemienną. Na gruncie pomorskim proces społecznej dyferencjacji nie był zresztą w tym czasie zbyt daleko zaawansowany. W krajobrazie osadniczym przeważały nadal osady wspólnot terytorialnych, często duże obwarowane osiedla, które w sprzyjających warunkach przekształcały się w lokalne ośrodki rzemiosła i wymiany. Tak było między innymi w dorzeczu dolnej Parsęty (W. Łosiński 1972, s. 253 n.), skąd pochodzi większość wzmiankowanych powyżej znalezisk wczesnych depozytów i luźnych monet arabskich, zalegających w warstwach osadniczych i w zespołach grobowych. W formach osadnictwa proces narastania przeobrażeń społecznych ujawnił się dopiero w 2 połowie IX stulecia, kiedy to ziemie pomorskie pokryła sieć niedużych silnie umocnionych warowni – siedzib przedstawicieli kształtującej się warstwy możnych (W. Łosiński 1972, s. 273 n.; 1982, s. 113-114, 186 n.). Swej pozycji społecznej nie zawdzięczali oni rozwiniętemu władztwu gruntowemu, które w Polsce ma bardzo późną metrykę, lecz korzyściom czerpanym zapewne między innymi z dalekosiężnej wymiany handlowej. W tym też czasie można liczyć się z pewnym ograniczeniem kręgu osób uczestniczących w obrocie towarowo-pieniężnym. Był to jednak również okres umacniania się form ży-

cia wczesnomiejskiego na Pomorzu Zachodnim; wydawać by się zatem mogło, iż liczba uczestników na rynku uległa wówczas pomnożeniu. Byłby to jednak – jak sądzę – wniosek przedwczesny. W 2 połowie IX, zwłaszcza zaś w X w., wraz ze wzrostem zapotrzebowania na wyroby rzemiosła, dochodziło niewątpliwie do osłabienia roli gospodarczej warstwy rzemieślników wędrownych, często pełniących dotąd równoległe funkcję kupców. Był to niewątpliwie okres sprzyjający trwałemu osiadaniu rzemieślników w ośrodkach wczesnomiejskich, co tak pięknie udokumentowały wykopaliska przeprowadzone w Wolinie. Począwszy od X w. potwierdzona tam została ciągłość uprawiania najpierw obróbki bursztynu, później zaś poroża, poświadczająca postępującą stabilizację rzemiosła (J. Wojtasik 1957, s. 99 n.; E. Cnotliwy 1958, s. 155 n.; 1973a, s. 257 n.; L. Leciejewicz 1962, s. 128-131). Najpewniej towarzyszył temu proces pełniejszego uzawodowienia warstwy kupców, coraz aktywniej uczestniczących jako pośrednicy w procesie wymiany.

Interpretacja ta nie tłumaczy jednak w pełni wyraźnego załamania się frekwencji monet w warstwach kulturowych osad Słowian nadbałtyckich, datowanych na 2 połowę IX i X w. Należą one w tym czasie rzeczywiście – tak jak to ujmuje S. Tabaczyński – do znalezisk niezmiernie rzadkich. Wymienić można tu wzmiankowany już powyżej obol karoliński z Kamienia Pomorskiego, a także fragment monety arabskiej z Klein Polzin, Kr. Anklam., wybitej w 868 roku, związanej zatem z II falą napływu kruszcu orientального (U. Schoknecht 1977, s. 137)<sup>6</sup>, dalej drobny ułamek dirhemu z grodziska w Świeliubiu, znaleziony w warstwie datowanej na X stulecie (W. Łosiński 1966, s. 177), wreszcie kilka monet ze schyłku tego okresu zestawionych przez S. Tabaczyńskiego (1987, s. 216). Zwraca tu zwłaszcza uwagę prawie całkowity zanik w warstwach osadniczych z X w. monet arabskich. Co dopiero odnotowany tu dirhem świelubski jest jedynym znanym mi wyjątkiem na obszarze całego słowiańskiego wybrzeża Bałtyku. Brak ich przede wszystkim w poziomach osadniczych ośrodków miejskich, takich jak Wolin, Szczecin i Kołobrzeg. Sprawa wymaga zatem głębszej analizy.

Interesujących danych na ten temat dostarcza i w tym przypadku ocena struktur skarbowych srebrnych, związanych zwłaszcza z drugą falą przemieszczania się do krajów strefy nadbałtyckiej srebra kufickiego. Skarby tego horyzontu, niezmiernie liczne na terenie Skandynawii i w północnej Rusi, na wybrzeżach Słowian nadbałtyckich należą do znalezisk dość wyjątkowych (ryc. 3b). Z polskiego Pomorza znany jest jedynie jeden depozyt odkryty w Karnicach nad Regą, woj. Szczecin, datowany na lata po 867 roku (T. i R. Kiersnowscy 1959, s. 55-56 nr 67). W skarbie tym, podobnie jak we współczesnych mu depozytach północnopołańskich, kontyngenty srebra z lat 840-870 stanowią bardzo niski odsetek monet, nie przekraczający 3% ogółu analizowanej kolekcji. Podstawowy jej składnik to starsza warstwa monet z 2 połowy VIII i pierwszych dziesięcioleci IX stulecia. Jest to struktura zasadniczo odbiegająca od liczbowego rozkładu monet w skarbach ruskich i skandynawskich, w których młodszą grupą emisji występuje w odsetku od blisko 20 do ponad 30% (W. Łosiński 1988). Wyniki te zdają się eliminować Słowiańszczyznę nadbałtycką, w tym również Pomorze Zachodnie, z listy liczących się importerów srebra arabskiego w latach około połowy i bezpośrednio po połowie IX w. Wniosek ten dobrze tłumaczyłby obserwowany w tym czasie zanik monet w warstwach osadniczych (ryc. 3b). Nieprzypadkową byłaby również skromna liczba depozytów z tego okresu.

<sup>6</sup> Z drugą falą napływu srebra orientального łączyć być może należy także dirhem z Nobbini, por. przyp. 5.

Jakie mogły być przyczyny tego tak wyraźnie czytelnego ograniczenia wielkości strumienia srebra arabskiego docierającego na wybrzeża słowiańskie około połowy IX w. Powstaje pytanie, czy wiązało się to z załamaniem gospodarczym, czy też jest to odbicie zgoła innych procesów. Problem jest niewątpliwie złożony, była to bowiem doba umacniania się wczesnośredniowiecznych ośrodków miejskich na Pomorzu Zachodnim (L. Leciejewicz 1962; tenże 1969, s. 187 n.; 1976b, s. 42 n.), a zarazem okres znacznego nasilenia procesów osadniczych, widocznych w gęstniejącej sieci osad i w zasiedlaniu nowych terenów (W. Łosiński 1982, s. 33 n.; tenże 1983, s. 109 n.). Nie są to oznaki załamania, wręcz odwrotnie – można je uznać za symptomy dalszego ożywienia aktywności gospodarczej. Tym procesom towarzyszyła jednak również przebudowa struktur przestrzennych osadnictwa, związana z zanikiem dużych osad obronnych zamieszkałych przez ogół członków wspólnot terytorialnych i z kształtowaniem się mniejszych, silnie umocnionych grodów – siedzib przedstawicieli warstwy możnych (W. Łosiński 1972, s. 299 n.). Wiele przemawia za tym, że dochodziło do tego przy znacznym udziale czynnika politycznego wyższego rzędu, realizującego aspiracje plemiennej góry społecznej. Musiały być to zatem czasy dość niespokojne, w których mogło dojść do zerwania kontaktów gospodarczych z innymi ludami, a może jedynie do ograniczenia ich skali, co ujawniło się w zubożeniu strumienia kruszcu pochodzenia arabskiego.

Nie sądzę jednak, aby była to jedyna, a tym bardziej najważniejsza przyczyna leżąca u źródła tego zjawiska. Mogły tu zaważyć zachodzące wówczas zmiany na rynkach handlu dalekosiężnego. W połowie IX w. nasiliły się zbrojne wyprawy wikingów na kraje Europy Zachodniej (W. Janssen 1983, s. 8 n.; A.N. Kirpičnikov 1988, s. 52). Towarzyszyła im niewątpliwie głębsza penetracja gospodarcza tych obszarów. W takiej sytuacji doszło być może do reorientacji w sieci powiązań gospodarczych Skandynawii z innymi ludami, a mianowicie do osłabienia związków ze Słowianami nadbałtyckimi, a zarazem do umocnienia kontaktów zarówno z Europą Zachodnią, jak i z krajami Europy Wschodniej. W tych warunkach załamanie się fali srebra docierającego na obszary słowiańskie w połowie IX w. byłoby w pełni zrozumiałe. Nie spowodowało to jednak głębokiego kryzysu, z czym można się liczyć na terytorium pruskim, skąd brak zarówno depozytów, jak i znalezisk monet w warstwach osadniczych z drugiej połowy IX i X w. (W. Łosiński 1988). Na Pomorzu Zachodnim – na co zwracałem już uwagę – brak oznak takiego kryzysu, tam stan gospodarczego zaawansowania umożliwił zapewne przewyższenie niekorzystnej sytuacji na rynkach międzynarodowych. Szybko też uległa ona zmianie. Już u schyłku IX w. zostały najpewniej nawiązane bezpośrednie związki handlowe między ośrodkami portowymi Słowian nadbałtyckich a osiedlami wczesnomiejskimi Rusi północnej. Za takim charakterem kontaktów zdaje się przemawiać obecność ceramiki zachodniosłowiańskiej w warstwach kulturowych ośrodków rzemieślniczo-handlowych Słowian Wschodnich. Pojawia się tam ona dość powszechnie dopiero w 2 połowie i u schyłku IX w.<sup>7</sup> Wówczas to na południowe wybrzeża Bałtyku zaczęła docierać szerokim strumieniem nowa fala srebra arabskiego związana z ekspansją monety samanidzkiej. Fakt ten potwierdza liczna grupa depozytów datowanych na X w., roz-

<sup>7</sup> Najstarszą ceramikę Słowian nadbałtyckich odkryto m.in. w Pskowie (S.V. Beleckij 1980, s. 4 n., 15-16; tenże 1983, ryc. 13:13-16, 17:3, 4), Gorodcu koło Ługi (V.M. Gorjunova 1974, s. 77) oraz we wsi Gorodišče (G.S. Lebedev 1982a, s. 234), a także w Nowogrodzie (G.P. Smirnova 1974, s. 18 n.; tenże 1978, s. 167-169) i w Starej Ładodze (J.V. Stankevič 1961, ryc. 7:2, 4, 5, 8, 8:2, 7).

siana na obszarze ziem pomorskich, duże zwłaszcza skupisko tworząca wokół Wolina, który w tym czasie pełnił być może funkcję liczącego się ośrodka dystrybucji kruszcu orientalnego.

W tym kontekście dziwi brak monet, zwłaszcza arabskich, w X-wiecznych warstwach osadniczych ośrodków miejskich. Nie sądzę jednak aby była to wystarczająca przesłanka uzasadniająca tezę o słabym w tym czasie upięściwieniu rynku. Być może w wymianie drobnicowej upowszechniły się wówczas niemetaliczne środki płatnicze, których pojawienie się już w połowie IX stulecia, w warunkach słabnącego dopływu obcego kruszcu, wydaje się bardzo prawdopodobne. W X w. nie zarzucono być może tej tradycji, co poniekąd byłoby zrozumiałe w okresie pełnego uzawodowienia kupców zainteresowanych przede wszystkim obrotem na wielką skalę.

Te niemetaliczne środki wymiany mogły przybierać różną postać. O niektórych formach informują przekazy źródeł pisanych (S. Suchodolski 1971, s. 513; L. Leciejewicz 1976a, s. 133 n.; W. Hensel 1987, s. 639 n.). Pozostajemy jednak na gruncie archeologii. W handlu Skandynawów z fińską Czudzią w rejonie Jeziora Ładoga powszechnym ekwiwalentem w wymianie towarowej były paciorki szklane, masowo dostarczane na tamtejszy rynek futer (Z.A. L'vova 1977, s. 106 n.). Paciorki te obok swych funkcji użytkowych wcześniej znalazły tam również zastosowanie jako jednostki pieniężne (A.N. Kripičnikov, I.V. Dubov, G.S. Lebedev 1986, s. 276, 283-284). Niewykluczone, że dość podobnie było i u Słowian nadbałtyckich (J. Herrmann 1982, s. 96). W połowie IX w., a zatem w okresie załamania się fali kruszcu arabskiego, w Szczecinie podjęto masową produkcję paciorków szklanych z importowanego surowca, zapewne głównie ze stłuczki szklanej (M. Dekówna 1980, s. 199 n.). W X w. działały już także warsztaty szklarskie w Wolinie (J. Olczak 1968, s. 18 n.), wprowadzenie zatem na rynek drobnicowy paciorków szklanych jako środków płatniczych jest bardzo prawdopodobne.

Nie do końca jasna sprawa zaniku monet w warstwach kulturowych osiedli miejskich w X w. nie podważa zatem hipotezy o bardzo wczesnym upięściwieniu wymiany w krajach strefy nadbałtyckiej, w tym również na polskim Pomorzu. Początki tego procesu skłonny jestem umieszczać już u schyłku VIII i w początkach IX w., wraz z pojawieniem się najstarszych kontyngentów kruszcu arabskiego. Już w tym czasie był to – jak starałem się wykazać powyżej – dość powszechnie używany środek płatniczy, zarówno w obiegu związanym z rynkiem dalekosiężnym, jak i z wymianą o zasięgu lokalnym<sup>8</sup>. Jest to teza opozycyjna zarówno do ujęcia przedstawionego przez R. Kiersnowskiego, jak i S. Tabaczyńskiego. Pierwszy z tych badaczy wprowadzenie pieniądza do obrotu wewnętrznego na ziemiach polskich datuje na 2 połowę X w., drugi zaś moment ten przesuwają na okres co najmniej 100 lat późniejszy. Kwestia – jak sądzę – polega na niewłaściwym ujmowaniu relacji wymiany dalekosiężnej do obrotu wewnętrznego. W IX-XI w. w krajach strefy nadbałtyckiej dominował model gospodarczy stymulowany przez handel dalekosiężny. Leżał on u źródeł wczesnego pojawienia się – już w dobie plemiennej – najstarszych osiedli rzemieślniczo-handlowych, które wcześniej przekształciły się w pełni zurbanizowane ośrodki miejskie. Dzięki nim mógł funk-

<sup>8</sup> Por. tu uwagi W. Hensla (1966, s. 261-262) na temat monet kędrzyńskich. Badacz ten pisze: „Dzielenie całych monet na ćwierci jest najprawdopodobniej wskazówką, że moneta arabska u schyłku VIII i IX wieku, a zapewne i później, spełniała rolę monety obiegowej na tym terenie. Oprócz różnych prymitywnych płacideł, także i monety arabskie używano w trakcie rozmaitych transakcji handlowych, i to zapewne nie tylko w handlu dalekosiężnym, lecz również wewnętrznym”.

cjonować system gospodarczy ukierunkowany na rozwój wymiany międzynarodowej. Upięknienie handlu dalekosiężnego sprzyjało jednak wczesnemu wprowadzeniu na rynki lokalne, zwłaszcza w rejonach bardziej aktywnych gospodarczo, pieniężnych środków płatniczych. Szczególnie w warunkach słabo zaawansowanego procesu społecznej dyferencjacji społeczny krąg uczestników wymiany początkowo mógł obejmować znaczny odsetek społeczności plemiennych. Stopień upięknienia tej drobnej wymiany zawsze jednak był określany potrzebami handlu dalekosiężnego, one w ostatecznym rozrachunku wpływały na skalę, zasięg i głębokość wewnętrznego handlu. Był on pochodną rozwoju wymiany dalekosiężnej<sup>9</sup>. Skarby w takim ujęciu nie są wyznacznikiem upięknienia wymiany wewnętrznej, jak sądzi R. Kiersnowski, w równym stopniu odzwierciedlają one proces obiegu pieniądza na rynkach lokalnych, jak i międzynarodowych. Dotyczy to także monet znajdujących w warstwach osadniczych, a poniekąd i w zespołach grobowych, które trudno uznać wyłącznie za świadectwo obrotu lokalnego. Dawno zwrócił już na to uwagę L. Leciejewicz (1968, s. 38). Nie wydaje się również zasadne ujęcie zaproponowane przez S. Tabaczyńskiego, jakoby w X-XI w. kruszec był przede wszystkim środkiem służącym kumulowaniu wartości. Równie ważna była jego funkcja jako środka płatniczego, ona bowiem określała możliwości uczestnictwa właściciela srebra w handlu dalekosiężnym, leżącym u źródeł bogactwa. Obydwie zatem funkcje pieniądza – zarówno jako środka gromadzenia wartości, jak i środka płatniczego w obrocie – były ściśle ze sobą powiązane, nie zaś sobie przeciwstawne.

Istotne zmiany w gospodarce towarowo-pięniężnej dokonały się – jak słusznie wskazywał na to S. Tabaczyński – w 2 połowie XI stulecia. Nie był to jednak – jak sądzi wspomniany badacz – okres zapoczątkowujący wprowadzenie pieniądza do obrotu wewnętrznego, lecz początek nowego etapu rozwoju stosunków wymiennych. U jego źródeł leżała zapoczątkowana wówczas zasadnicza przebudowa modelu gospodarczego. Dokonywała się ona w warunkach załamania się handlu dalekosiężnego, które spowodowało skupienie się głównych podmiotów gospodarczych na pełniejszym wykorzystaniu miejscowych możliwości rozwoju ekonomicznego. W płaszczyźnie społeczno-gospodarczej ujawniło się to z jednej strony w znacznym przyspieszeniu procesu agraryzacji warstwy feudalnej, z drugiej zaś w dalszym rozwoju, miejscami zaś w powstawaniu sieci ośrodków miejskich różnego rzędu. Przyczyny ich rozwoju należy szukać głównie w rozszerzaniu się sfery wymiany o zasięgu lokalnym. Handel dalekosiężny w tym układzie stosunków zszedł na plan dalszy, nie on stymulował odtąd postęp ekonomiczny. Ten nowy rodzaj relacji między miastem a wsią realizował się na rynku, stąd zrozumiałe jest dość masowe pojawienie się w warstwach osadniczych z tego czasu pieniężnych środków płatniczych. Taka skala upięknienia wymiany lokalnej nie byłaby chyba możliwa, gdyby wcześniej, w zgoła odmiennej co prawda sytuacji ekonomicznej, pieniądz nie był na rynku zjawiskiem dość powszechnym. Ocena wartości poznawczych różnych kategorii znalezisk monetarnych nie jest zatem – jak sądzę – możliwa, jeżeli w procesie analizy nie uwzględnia się w sposób pełniejszy szerokiego kontekstu, w którym zabytki te stanowią drobną jedynie część ogółu dostępnej badaczowi bazy źródłowej. W propozycjach interpretacyjnych obydwu wspomnianych powyżej bada-

<sup>9</sup> Uwagi te współgrają z głównym tenorem wypowiedzi S. Tabaczyńskiego (1987, s. 201, 224) na temat wzajemnej relacji wymiany wewnętrznej i zewnętrznej.

czy ten szerszy kontekst nie został chyba uwzględniony w stopniu wystarczającym, stąd też nie wszystkie kwestie – choć w obydwu ujęciach przedstawiane w sposób nieźmiernie sugestywny – doczekały się wyjaśnienia w stopniu budzącym pełne zaufanie.

W dotychczasowych uwagach skupiłem się głównie na niektórych aspektach obrotu towarowo-pieniężnego w krajach strefy nadbałtyckiej, w tym również na polskim Pomorzu, zwłaszcza Zachodnim. Nieco inaczej sytuacja wyglądała niewątpliwie w sąsiadującej z Pomorzem Wielkopolsce. Kraina ta weszła w orbitę wpływów tej strefy z opóźnieniem blisko 150 lat w porównaniu z ziemiami pomorskimi. W Wielkopolsce późnej daty są również pierwociny życia miejskiego. Duże grody typu Gniezno, Poznań, Ostrów Lednicki czy Giecz, charakterystyczne dla wczesnopiastowskiego krajobrazu osadniczego (Z. Kurnatowska 1984, s. 81 n.; teźże 1987, s. 263 n.), to przede wszystkim ośrodki dyspozycyjne władzy książęcej, a zatem głównie centra polityczne i administracyjne, nie zaś w pełni wykształcone formy wczesnomiejskie. W 2 połowie X i w początkach XI w. nie były to – z punktu widzenia ich funkcji gospodarczych – odpowiedniki Szczecina, Wolina czy Kołobrzegu w środowisku zachodniopomorskim w 2 połowie IX i X w. (L. Leciejewicz 1985, s. 43 n.). Dopiero później, w ciągu XI i XII w. wraz z rozwojem podgrodzi, których działalność gospodarcza z siecią osad służebnych pierwotnie ograniczyła się w zasadzie do obsługi dworu książęcego, najbliższego jego otoczenia oraz sił militarnych, przekształciły się one w znaczniejsze ośrodki o wczesnomiejskim charakterze i zróżnicowanych funkcjach gospodarczych i polityczno-administracyjnych. Rozwój miast na terenie Wielkopolski był zatem pochodną kształtowania się monarchii wczesnofeudalnej, inaczej zatem niż na Pomorzu Zachodnim i prawie w całej strefie nadbałtyckiej, gdzie wczesny rozwój miast był związany ze strukturami plemiennymi. Dochody uzyskiwane z wojen i obciążeń podstawowego trzonu ludności wczesnofeudalnej stanowiły główną podporę władzy pierwszych Piastów. Dążenie do maksymalizacji dochodów leżało u źródeł nawiązania rozległych międzynarodowych kontaktów handlowych, co w materiale archeologicznym ujawniło się między innymi w dość masowym pojawieniu się w 2 połowie X i w początkach XI stulecia skarbów srebrnych na terenie Wielkopolski. Ich związek z kształtującą się elitą możnowładczą, która swe znaczenie w początkowym etapie zawdzięczała nie tyle własności ziemskiej, ile raczej partycypowaniu w dochodach państwowych (K. Modzelewski 1975), wydaje się na gruncie wielkopolskim bardzo prawdopodobny. Docierające wówczas kontyngenty kruszcu srebrnego to początkowo głównie ślad wymiany dalekosiężnej. Przenikały tu one w innej niż na Pomorzu sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej. Sądzę też, że wprowadzenie monety na rynki lokalne w Wielkopolsce upowszechniło się dopiero wraz z umocnieniem się form życia miejskiego w ciągu XI stulecia. Dobrze tłumaczy to stosunkowo późne pojawienie się tu w warstwach osadniczych i w zespołach grobowych luźnych monet, tak silnie akcentowane przez S. Tabaczyńskiego.

Poznań 1988 r.



## WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

## Wykaz skrótów

- „APolski” – „Archeologia Polski” (Warszawa), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź  
 „KS” – „Kratkie soobščeniija”, Moskwa  
 „MZP” – „Materiały Zachodniopomorskie”, Szczecin  
 „WA” – „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa  
 „WN” – „Wiadomości Numizmatyczne”, Warszawa

## LITERATURA

## Ambrosiani B.

- 1975 *Neue Ausgrabungen in Birka*, [w:] *Vor- und Frühformen der europäischen Stadt im Mittelalter*, cz. II, Göttingen, s. 58-63.

## Arbman H.

- 1943 *Birka I. Die Gräber*. Text, Uppsala.

## Astašova N. I., Puškina T. A.

- 1973 *Raboty Smolenskoj ekspedicii*, Archeologičeskie otkrytija 1972 goda, Moskwa, s. 51.

## Avdusin D. A.

- 1952 *Otčet o raskopkach gnezdovskich kurganov v 1949 godu*, [w:] *Materialy po izučeniu Smolenskoj oblasti*, z. 1, Smoleńsk s. 311-365.

## Avdusin D. A., Belocerkovskaja I. V.

- 1977 *Raskopki v Gnezdove*, Archeologičeskie otkrytija 1976 goda, Moskwa, s. 41.

## Beleckij S. V.

- 1980 *Kul'turnaja stratigrafija Pskova (arheologičeskie dannye k probleme proischoždenija goroda)*, „KS”, Nr 160, s. 3-18.

- 1983 *Pskovskoe gorodišče (keramika i kul'turnyj sloj)*, [w:] *Arheologičeskoe izučenie Pskova*, Moskwa, s. 46-80.

## Blindheim C.

- 1969 *Kaupangundersøkelsen avsluttet*, „Viking”, t. 33, s. 5-39.

- 1975 *Kaupang in Skiringssal*, [w:] *Vor- und Frühformen der europäischen Stadt im Mittelalter*, cz. II, Göttingen, s. 40-57.

## Cnotliwy E.

- 1958 *Wczesnośredniowieczne przedmioty z rogu i kości z Wolina*, „MZP”, t. 4, s. 155-240.

- 1973 *Rzemiosło rógownicze na Pomorzu wczesnośredniowiecznym*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

## Davidan O. I.

- 1976 *Stratigrafija niżnego sloja Staroladożskogo gorodišča i voprosy datirovki*, „Arheologičeskij sbornik”, t. 17, s. 101-118.

- 1986 *Étnokul'turnye kontakty Staroj Ladogi VIII-IX vekov*, „Arheologičeskij sbornik”, t. 27, s. 99-105.

## Dekówna M.

- 1980 *Szkle w Europie wczesnośredniowiecznej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.

## Dubov I. V.

- 1976 *Novye raskopki Timerevskovo mogil'nika*, „KS”, Nr 146, s. 82-86.

## Fechner M. B.

- 1963 *Timerevskij mogilnik*, [w:] *Jaroslaukskoe Povolże X-XI vv.*, Moskwa, s. 5-19.

## Filipowiak W.

- 1962 *Wolinianie. Studium osadnicze*, cz. 1. Materiały, Szczecin.

- 1985 *Die Bedeutung Wolins im Ostseebandel*, Acta Visbyensia, t. 7, s. 121-138.

## Gorjunova V. M.

- 1974 *Novoe v issledovanii „Gorodka” na Lovati*, „KS”, Nr 139, s. 74-80.

## Gräslund A. S.

- 1965/66 *Charonsmynt i vikingatida gravar?*, „Tor”, t. 11, s. 168-197.

Hensel W.

- 1966 *Dwadzieścia lat badań archeologicznych na ziemiach zachodnich PRL (1945-1965)*, „Przegląd Zachodni”, Nr 4, s. 244-267.
- 1982 *Kultur und Kunst im frühmittelalterlichen Pommern (7. bis 11. Jahrhundert)*, [w:] *Wikinger und Slawen. Zur Frühgeschichte der Ostseevölker*, Berlin, s. 264-290.
- 1987 *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, wyd. IV uzupełnione, Warszawa.

Herrmann J.

- 1982 *Slawen und Wikinger in der Frühgeschichte der Ostseevölker*, [w:] *Wikinger und Slawen. Zur Frühgeschichte der Ostseevölker*, Berlin, s. 9-148.

Hårdh B.

- 1976 *Wikingerzeitliche Depotfunde aus Südschweden*. Katalog und Tafeln, t. 1, Bonn-Lund.

Hovén B. E.

- 1982 *Ninth-century dirhem boards from Sweden*, „Journal of Baltic Studies”, t. 13, s. 202-219.
- 1986 *The Sasanian and Islamic coins*, [w:] *Excavations at Helgö X*, Stockholm, s. 7-12.

Jagodziński M., Kasprzycka M.

- 1988 *Problematyka badawcza wczesnośredniowiecznego osiedla rzemieślniczo-handlowego w Janowie Pomorskim, gm. Elbląg*, „Pomorania Antiqua” (w druku).

Jansson W.

- 1983 *Die Wikinger im Rbeinland*, [w:] *Duisburg und die Wikinger*, Duisburg, s. 8-14.

Jansson I.

- 1969 *Wikingerschmuck und Münzdatering*, „Tor”, t. 13, s. 26-64.

Kiersnowscy T. i R.

- 1955 *Z dziejów obrotu kruszcowego w Polsce wczesnofeudalnej w świetle skarbu ze wsi Stojkowo, pow. Kołobrzeg*, „WA”, t. 22, s. 5-54.
- 1959 *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza*. Materiały, Warszawa-Wrocław.

Kiersnowski R.

- 1956 *Główne momenty rozwoju środków wymiany na Pomorzu wczesnofeudalnym*, „WA”, t. 23, s. 229-251.
- 1957 *Z badań nad skarbami wczesnośredniowiecznymi*, [w:] *Pierusza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa-Wrocław, s. 285-286.
- 1958 *O tzw. „luźnych” znaleziskach monet wczesnośredniowiecznych w Polsce*, „WA”, t. 25, s. 181-196.
- 1960a *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.
- 1960b *Uwagi o znaleziskach monet wczesnośredniowiecznych z ziem pruskich*, „WN”, t. 4, s. 1-14.
- 1961 *Kilka uwag o znaleziskach monet wczesnośredniowiecznych z Polabii*, „Slavia Antiqua”, t. 8, s. 157-192.
- 1966 *Uzupełnienia do inwentarza: Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza*, [w:] M. Haisig, R. Kiersnowski, J. Reyman, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Małopolski, Śląska, Warmii i Mazur*, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 90-93.

Kirpičnikov A. N.

- 1988 *Ladoga i Ladożskaja zemlja VIII-XIII wv.*, [w:] *Istorko arčeologičeskoe izučenie Drevnej Rusi*, z. 1, Leningrad, s. 38-79.

Kirpičnikov A. N., Dubov I. L., Lebedev G. S.

- 1986 *Rus' i varjagi (russko-skandinafskie otnošenija domongolskogo vremeni)*, [w:] *Slavjane i skandinafsy*, Moskwa, s. 189-297.

Kurnatowska Z.

- 1984 *Próba odtworzenia organizacji zarządu terytorialnego państwa pieruszych Piastów w Wielkopolsce*, [w:] *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pieruszych Piastów*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź, s. 81-91.

Lebedev G. S.

- 1982a *Der slawische Burgwall Gorodec bei Luga. Zum Problem der west- und ostslawischen Beziehungen*, [w:] *Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte*, t. 2, Berlin, s. 225-238.
- 1982b *Monety Birki kak istoričeskij istočnik*, „Skandinavskij sbornik”, t. 27, s. 149-163.

Leciejewicz L.

- 1962 *Początki nadmorskich miast na Pomorzu Zachodnim*, Wrocław-Warszawa-Kraków.

- 1967 *Die wirtschaftliche Gliederung der elbslawischen Stämme im Lichte der Schatzfunde*, „Zeitschrift für Archäologie”, t. 1, s. 298-304.
- 1968 *Miasta Słowian północnopółabskich*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1969 *Zur Entwicklung von Frühstädten an der südlichen Ostseeküste*, „Zeitschrift für Archäologie”, t. 3, s. 182-210.
- 1970 *O pierwszych kontaktach Słowian północno-zachodnich ze światem arabskim*, [w:] *Europa, Słowiańszczyzna, Polska. Studia ku uczczeniu profesora Kazimierza Tymienieckiego*, Poznań, s. 213-227.
- 1976a *Słowiańszczyzna zachodnia*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- 1976b *Wczesnośredniowieczne przemiany socjotopograficzne osad miejskich u Słowian zachodnich w świetle archeologii*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, Warszawa-Poznań-Toruń, s. 35-66.
- 1985 *Miasta zachodniosłowiańskie – przeobrażenia strukturalne w XI-XII wieku*, [w:] *Tezisy dokladov pol'skoj delegacji na V Międzynarodnom Kongresie Slawjanskoj Archeologii*, Warszawa, s. 43-49.
- Leont'ev A. E., Sidorov V. V., Islanova I. V.
- 1986 *Volgo-olskaja ekspedycja v 1977-1983*, „KS”, Nr 188, s. 3-20.
- Linder Welin U.S.
- 1973 *Mynstbestämningar*, [w:] *Birka. Svarta jordens hamnområde. Arkeologisk undersökning 1970-1971*, Stockholm, s. 197-199.
- Lundström P.
- 1975 *Paviken I bei Västergarn – Hafen, Handelsplatz und Werft*, [w:] *Vor- und Frühgeschichte der europäischen Stadt im Mittelalter*, cz. II, Göttingen, s. 82-93.
- 1981 *De kommo vida... Vikingars hamn vid Paviken på Gotland*, Uddevalla.
- L'vova Z. A.
- 1977 *K voprosu o priččinach proniknoventija stekljannyh bus X-načala XI veka v severnye rajony Vostočnoj Evropy*, „Archeologičeskij sbornik”, t. 18, s. 106-109.
- Łosiński W.
- 1961 *Kędrzyno, pow. Kolobrzeg. Monety arabskie z grodziska wczesnośredniowiecznego*, „WN”, t. 5, s. 41-43.
- 1966 *Monety arabskie z Bard i Świełubia, pow. Kolobrzeg*, „WN”, t. 10, s. 176-178.
- 1972 *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII-XI w.)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- 1980 *Stara Ładoga w świetle ostatnich badań archeologicznych*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 28, s. 225-238.
- 1982 *Osadnictwo plemienne Pomorza (VI-X wiek)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- 1983 *Dynamika zasiedlenia ziem pomorskich u schyłku doby plemienniej (VI-XI w.)*, [w:] *Studia z dziejów i kultury zachodniej Słowiańszczyzny*, Poznań, s. 107-119.
- 1988 *Chronologia napływu najstarszej monety arabskiej na terytorium Europy*, „Slavia Antiqua”, t. 31, s. 93-181.
- Modzelewski K.
- 1975 *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego (X-XIII wiek)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Noonan T. S.
- 1981 *Ninth-century dirhem boards from European Russia: a preliminary analysis*, [w:] *Viking-Age coinage in the Northern Lands*, Oxford, s. 47-117.
- Nosov E. N.
- 1976 *Poselenie u Volchovskich porogov*, „KS”, Nr 146, s. 76-81.
- 1981 *Volchovskij vodnyj put' i poselenija konca I tysjačletija n.e.*, „KS”, Nr 164, s. 18-24.
- Nosov E.N., Koneckij V.I.
- 1975 *Razvedki na Srednej Mste i raskopki poselenija Zolotoe Koleno*, Archeologiczkie odkrycia 1974 goda, Moskwa, s. 28-29.
- Olczak J.
- 1968 *Wytwórczość szklarska na terenie Polski we wczesnym średniowieczu. Studium archeologiczno-technologiczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Olczak J., Siuchniński K.
- 1970 *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t. 3, Poznań.

- Piniński J.  
1970 *Lubieszewo, pow. Gryfice*, „MZP”, t. 16, s. 668.
- Potin V. M.  
1971 *Monety v pogrebenijach Drevnej Rusi i ich značenie dlja archeologii i étnografii*, „Trudy gosudarstvennogo Émitaža”, t. 12, s. 49-119.
- Randsborg K.  
1980 *The Viking Age in Denmark. The formation of a state*, London.
- Rjabinin E.A.  
1985 *Novye otkrytija v Staroj Ladogie (itogi raskopok na Zemljanom gorodišče 1973-1975 gg)*, [w:] *Srednovekovaja Ladoga. Novye archeologičeskie otkrytija i issledovanija*, Leningrad, s. 27-75.
- Sawyer P.H.  
1962 *The age of the Vikings*, London.
- Schoknecht U.  
1977 *Menzlin. Ein frühgeschichtlicher Handelsplatz an der Peene*, Berlin.  
1980 *Ein slawischer Töpferofen (?) von Löcknitz, Kreis Pasewalk*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg”. Jahrbuch 1979 (1980), s. 153-170.
- Schuldt E.  
1972 *Der Riesenberg von Nobbín, Kreis Rügen*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg”. Jahrbuch 1971 (1972), s. 153-160.
- Skaare K.  
1976 *Coins and coinage in Viking-Age Norway*, Oslo.
- Smirnova G.P.  
1974 *O trech gruppach novgorodskoj keramiki X-načala XI v.*, „KS”, Nr 139, s. 17-22.  
1978 *K voprosu o datirovke drevnejšego sloja Nerevskogo raskopa Novgoroda*, [w:] *Drevnjaja Rus' i Slavjane*, Moskva, s. 165-171.
- Stankevič J.V.  
1961 *Klassifikacija keramiki drevnego kul'turnego sloja Staroj Ladogi*, „Sovetskaja Archeologija”, t. 15, s. 219-246.
- Suchodolski S.  
1971 *W sprawie inrensowności wymiany lokalnej na ziemiach polskich w X-XI wieku*, „APolski”, t. 16, s. 503-515.
- Tabaczyński S.  
1957a *Rozwój stosunków towarowo-pieniężnych w Polsce wczesnośredniowiecznej*, [w:] *Pierwsza Sesja Archeologiczna Instytutu Historii Materialnej Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa-Wrocław, s. 280-282.  
1957b *Z zagadnień wartości poznawczych skarbów wczesnośredniowiecznych*, „APolski”, t. 1, s. 82-102.  
1958 *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi skarbami srebrnymi Wielkopolski*, Warszawa-Wrocław.  
1959 *Zagadnienie klasyfikacji wczesnośredniowiecznych znalezisk pieniądza kruszcowego w Polsce*, „WN”, t. 3, s. 1-47.  
1963 *Niektóre sporne problemy rozwoju wymiany towarowo-pieniężnej we wczesnośredniowiecznych osiedlach miejskich w Polsce*, „APolski”, t. 8, s. 358-384.  
1987 *Archeologia średniowieczna. Problemy. Źródła. Metody. Cele badawcze*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź.
- Tegnér E., Hildebrand H.  
1883 *Silfverfynd från Botels i Hafsbems socken, Gotland*, „Kongl Vitterhets Historie och Antiquitets Akademis Månadsblad”, t. 12, s. 97-122.  
1884 *Silfverfynd från Grausne i Stenkyrka socken, Gotland*, „Kongl Vitterhets Historie och Antiquitets Akademis Månadsblad”, t. 13, s. 53-72.
- Wojtasik J.  
1957 *Znaleziska bursztynowe ze stanowiska 4 w Woltnie*, „MZP”, t. 3- s. 99-160.

ZUR FRAGE DER ENTWICKLUNG DER FRÜHMITTELALTERLICHEN WARE-GELD-WIRTSCHAFT  
IN POLNISCHEN GEBIETEN IM KONTEXT DER GESCHICHTE DES GELDUMSATZES  
IN DER OSTSEEZONE

Teil I

Zusammenfassung

Im Rahmen der Untersuchungen zur Entwicklung der frühfeudalen Beziehungen in polnischen Gebieten ist das Problem der sich herausbildenden Ware-Geld-Wirtschaft von besonderer Bedeutung. Innerhalb dieser Fragestellung wurde der Einschätzung der Intensität des lokalen Austausches große Wichtigkeit beigemessen sowie dem Problem, in welchem Maße das Geld als Zahlungsmittel verwendet wurde. In polnischer Fachliteratur wurde diese Frage auf zweierlei grundlegend verschiedene Weisen aufgefaßt. Nach R. Kiersnowski (1956, S. 229 ff.; 1957, S. 285 ff.; 1958, S. 181 ff.; 1960a, S. 426 ff.; siehe auch T. und R. Kiersnowscy 1955, S. 5 ff.) fällt der Anfang der Benutzung des Geldes im inneren Austauschverkehr in die zweite Hälfte des 10. Jh., spätestens in seine Ausgangszeit. Anderer Ansicht ist S. Tabaczyński (1957a, S. 280 ff.; 1957b, S. 82 ff.; 1958; 1959, S. 1 ff.; 1963, S. 358 ff.; 1987, S. 177 ff.), in dem er die Einführung des Münz-Geldes auf die lokalen Märkte in die zweite Hälfte, frühestens in die Hälfte des 11. Jh. datiert. Diese Tatsache begründet der Autor mit dem Verschwinden der bis zu jener Zeit massenhaft vorhandenen Schätze. In der Diskussion zwischen beiden Autoren der sich gegenseitig ausschließenden Interpretationen der Münzumsatz wurde keine Übereinstimmung erreicht und sie kam eigentlich auf den toten Punkt (S. Suchodolski 1971, S. 504).

Eine besondere Rolle spielt in beiden Auffassungen das Problem der Thesaurierung des Silbererzes. S. Tabaczyński ist der Ansicht, daß die Thesaurierung im 10. -11. Jh. als Form der Verwendung Geldes dominiert hatte. Hinsichtlich der langsamen Zirkulation sollte das Geld vor allem als ein Wertaufbewahrungsmittel gelten; seine Funktion als Zahlungsmittel beschränkte sich eigentlich auf den Bereich des Fernhandels. Zu jener Zeit sollte das Geld nur im geringen Maße auf lokalen Märkten erscheinen.

Anderer Meinung ist R. Kiersnowski, in dem er die Schätze vor allem als Beweis für den inländischen Geldumsatz sieht, die aufgrund der verschiedenartigen, auch kleineren, im lokalen Handel üblichen Geschäfte angehäuft wurden. Die Intensivierung der Thesaurierung war, seiner Ansicht nach, durch die im Ware-Geld-Verkehr nötigen Geldmengen geregelt. Der Prozeß war also unter anderem von den Veränderungen in den Mengen des aus der Ferne eingeführten Silbers weitgehend abhängig. Größere Einfuhrmengen des fremden Erzes, also über den Bedarf des Binnenmarktes, wurden außer Umlauf gesetzt und vorübergehend in Form der Schätze kumuliert.

Diese Auffassung ist kaum möglich, obwohl R. Kiersnowski zweifelsohne recht hat, in dem er die Intensivierung der Thesaurierung mit den Einfuhrmengen des Silbererzes verknüpft. Anders sah aber der Charakter der Wechselbeziehungen zwischen diesen Prozessen aus. Die Relationen sind beim Vergleich der Histogramme der Verteilung der arabischen Münzen innerhalb der Schätze mit der Häufigkeitskurve der Depots gut sichtbar. Das Problem wurde am Beispiel der Hortfunde aus den Ansiedlungsgebieten der ostslawischen Stämme analysiert, die mit der zweiten Einfuhrwelle des orientalischen Silbers verbunden waren, datiert in die Hälfte und das dritte Vierteljahrhundert des 9. Jh. (W. Łosiński 1988). Bei der Gegenüberstellung beider Kurven stellte sich heraus, daß sich die Thesaurierung in dem selben Moment verstärkte (Abb. 1b), als die Einfuhrmengen der kufischen Münzen beträchtlich geringer wurden (Abb. 1a). Die Steigung also, und nicht Senkung des Silberwertes war Grund dafür, daß dieses Metall intensiver gehortet und allgemein außer Umlauf gesetzt wurde. Diese Erklärung läßt die Rolle des Geldes als ein Zirkulationsfaktor in der sich herauskristallisierenden Ware-Geld-Wirtschaft sehen.

Die Einfuhrmengen des fremden Erzes wurden nicht nur von den wirtschaftlichen Möglichkeiten des Silberexporteurs und der Vermittler abhängig. In vielen Fällen war sein Empfänger zum aktiven Teil dieses Prozesses. Um diese These zu begründen geht der Verfasser auch in diesem Falle auf das Material aus Osteuropa zurück. Den Ausgangspunkt bildet die Depotsgruppe von der ältesten Verbreitungswelle des arabischen Silbers, die in das Ende des 8. Jh. und den Anfang des 9. Jh. bis etwa 833 fiel (W. Łosiński 1988). Aufgrund der Analyse der chronologischen Verteilung der Münzen von dieser Schatzgruppe stellte sich heraus, daß innerhalb der Struktur der mit den ostslawischen Ansiedlungsgebieten verbundenen Depots und der im Chasarenreich und Kama-Bulgarien freigelegten Komplexe, also innerhalb der Gebiete, die beim Transfer des arabischen Silbers von den Kalifat-Märkten aus bis zu den russischen Zentren vermittelten,

grundsätzliche Unterschiede bestehen. In der letztgenannten Depotsgruppe traten die größten Mengen der Münzmissionen auf, geprägt in den Jahren 780-799 (Abb. 2b), innerhalb der ostslawischen Fundsammlungen (Abb. 2c) sind dagegen die Dirheme aus 770er Jahren (I Maximum) vorhanden, und aus dem ersten Jahrzehnt des 9. Jh. (II Maximum). Eine deutliche Senkung der Diagrammkurve fällt in die Jahre 780-799. Diese Verteilungen begründen die These, daß die Einführen des Silbers in die Siedlungsgebiete der Ostslawen zur Zeit der Verbreitung im Osten der ersten Welle des arabischen Erzes vorübergehend eingestellt wurden. Diese Unterbrechung hängt nicht mit der Beschränkung der Tätigkeit der arabischen Münzstätten zusammen (Abb. 2a), weil die Münzen weiterhin geprägt wurden und an die Märkte des Chasaren-Reiches und Kama-Bulgariens gelangten (Abb. 2b), sie erschienen aber in den Gebieten der Ostslawen in sehr geringem Maße (Abb. 2c). Es müßte also auf diesen Gebieten zeitweise solche Bedingungen auftreten, die für die Aufnahme des arabischen Metalls ungünstig waren. Die Zentren dieser Region übten also eine Regelungsfunktion im Verbreitungsprozeß des kufischen Silbers aus. Die Gründe dafür sind in den wirtschaftlichen Voraussetzungen zu suchen.

Das alles weist auf die Funktion des Silbers im wirtschaftlichen Leben hin. Bereits mit dem Beginn des Auftretens der Dirheme, am Ende des 8. Jh. und Anfang des 9. Jh., übten die Münzen vor allem die Funktion des Zahlungsmittels aus. Es läßt sich mit dem allgemeinen Vorhandensein der frühen arabischen Münze in den Kulturschichten der Siedlungen der Ostslawen ausreichend begründen (O. Davidan 1976, S. 112; E. A. Rjabinin 1985, S. 51; A. N. Kirpičnikov 1988, S. 42; E. N. Nosov 1973, S. 29; E. N. Nosov., V. I. Koneckij 1975, S. 28-29). Sie werden übrigens auch in den jünger datierten Siedlungen freigelegt, also aus der zweiten Hälfte des 9. und aus dem 10. Jh. (G. S. Lebedev 1982, S. 232).

Eine ähnliche Situation war auch in anderen Ländern der Ostseezone, vor allem in Skandinavien zu beobachten. Es war dort, neben zahlreichen Schatzfunden mit arabischen Erzen aus dem 9.-10. Jh., auch kufische Münzen in Kulturschichten überall vorhanden (U. S. Linder Welin 1973, S. 197-198; P. Lundström 1975, S. 89; C. Blindheim 1969, S. 16; B. E. Hovén 1986, S. 7-12), zumal in den Kulturschichten der frühstädtischen Siedlungen sowie auch der Grabkomplexe (A. S. Gräslund 1965-1966, S. 178 ff.). In den skandinavischen Ländern, gleich wie in der nördlichen Rus, wurde eine offensichtliche chronologische Übereinstimmung zwischen dem Auftreten der Hortfunde und der Häufigkeit des Auftretens von losen Münzfunden in den Siedlungsschichten festgestellt.

Ähnlich geschah auch im slawischen Küstenbereich der Ostsee. Die ältesten Depots fallen ins Ende des 8. und den Anfang des 9. Jh. (R. Kiersnowski 1961, S. 157 ff.; L. Leciejewicz 1970, S. 214 ff.; W. Łosiński 1988). Von der gleichen Zeit stammen auch ziemlich zahlreiche Funde der arabischen Münzen in den Kulturschichten der Siedlungen, seltener innerhalb der Grabinventare (W. Łosiński 1972, S. 241 ff.; Taf. XIV; J. Piniński 1970, S. 668; J. Olczak, K. Siuchniński 1970, S. 103 ff.; U. Schoknecht 1980, S. 153). Diese Angaben weisen auf eine ziemlich allgemeine Rezeption des arabischen Silbers im Milieu der Ostseeslawen, bereits zur Zeit der Entstehung der Anfänge der wirtschaftlichen Ostseezone (Abb. 3a).

Eine andere Auffassung davon hat S. Tabaczyński, in dem er diese Probleme aufgrund des Fundmaterials von polnischen Gebieten analysiert, vor allem aus Pommern und Großpolen. Vor allem Dingen betont er ein spätes Auftauchen der Münzfunde innerhalb der Siedlungsschichten und Grabinventare. Dies sollte erst gleich mit dem Verschwinden der bisher massenhaft auftretenden Schätze in der zweiten Hälfte des 11. Jh. geschehen. Damals sollte auch das Geld im lokalen Austauschverkehr in Anwendung gebracht werden. Dies widerspricht aber den archäologischen Fakten, jedenfalls in bezug auf Westpommern, das sich der wirtschaftlichen Ostseezone recht früh angeschlossen hatte und ihren immanenten Bestandteil seit der Wende des 8. und 9. Jh. bildete. Hinsichtlich dieses Teils unseres Landes ist die These von S. Tabaczyński, daß zwischen der Frequenz im Auftreten der Hortfunde und der Anzahl von losen Münzfunden innerhalb der Siedlungsschichten eine chronologische Divergenz besteht, ohne Begründung. Die Situation im polnischen Teil Pommerns gibt das von anderen Ostseeländern gut bekannte Bild genau wieder.

Etwas anders läßt sich diese Frage anhand des Fundmaterials aus der zweiten Hälfte des 9. und aus dem 10. Jh. sehen. Innerhalb der Kulturschichten der Siedlungen der Ostseeslawen, datiert etwa in die Hälfte des 9. Jh., sind arabische Münzen zu einer ziemlich seltenen Fundgruppe (Abb. 3b). In wenigen Schatzfunden aus jener Zeit bildet die jüngste Emissionsgruppe aus den Jahren 840-870, verknüpft mit der zweiten Verbreitungswelle des orientalischen Metalls, einen kaum merklichen Teil des die Dirheme enthaltenden Depots. Die skandinavischen und russischen Deponierungen beinhalten ein bedeutend größeres Prozent dieser Münzen (W. Łosiński 1988). Aller Wahrscheinlichkeit nach wurden die Ostseeslawen zu jener Zeit aus der Gruppe der bedeutenden Importeure des arabischen Silbers ausgeschaltet. Dies könnte auch zur Erklärung der damals erkennbaren Senkung der Münzmenge innerhalb der Siedlungsschichten werden. Ursachen dafür sind vielleicht in den damaligen Veränderungen innerhalb des Handelsverbundnetzes

der Ostseezone zu suchen, die mit den immer schwächeren skandinavisch-westslawischen Kontakten und immer engeren wirtschaftlichen Beziehungen Skandinaviens mit Westeuropa und zugleich mit osteuropäischen Ländern in Verbindung standen. In solcher Situation wäre die Unterbrechung der Silbereinfuhren in die Gebiete der Ostseeslawen verständlich. Die erwähnte Sachlage veränderte sich aber früh. Höchstwahrscheinlich wurden bereits am Ende des 9. Jh. direkte Handelsbeziehungen zwischen Hafenzentren der Ostseeslawen und frühstädtischen ostrussischen Siedlungen aufgenommen. Darauf weist die innerhalb der Kulturschichten der Handwerker- und Handelszentren der Ostslawen in der zweiten Hälfte des 9 und im 10. Jh. ziemlich allgemein freigelegte westslawische Keramik (S. V. Beleckij 1980, S. 4 ff.; V. M. Gorjunova 1974, S. 77; G. S. Lebedev 1982a, S. 243; G. P. Smirnova 1974, S. 18 ff.). Damals erschien im südlichen Teil der Ostseezone eine neue Verbreitungswelle des arabischen Silbers, verbunden mit der Expansion der Samanidenmünze.

In diesem Kontext ist das völlige Fehlen von vor allem arabischen Münzen innerhalb der Kulturschichten der städtischen Zentren der Ostseeslawen im 10. Jh. überraschend. Es ist möglich, daß sich zu jener Zeit im kleinen Tauschverkehr die nichtmetallenen Zahlungsmittel verbreitet hatten; ihr Auftauchen bereits in der Hälfte des 9. Jh., als die Einfuhrmengen des fremden Metalls schrumpften, scheint sehr wahrscheinlich zu sein. Vielleicht wurde dieser Brauch im 10. Jh. im Rahmen des örtlichen Austauschhandels nicht aufgegeben.

Die nicht vollends geklärte Frage des Verschwindens der Münzen innerhalb der Kulturschichten der städtischen Siedlungen im 10. Jh. läßt also nicht die Hypothese in Frage stellen, daß man sich des Geldes in den Ländern der Ostseezone recht früh bediente, darunter auch im Bereich des polnischen Teils Pommerns. Die Anfänge dieses Prozesses sind schon ins Ende des 8. und in den Anfang des 9. Jh. zu datieren, in die Zeit also, in der die ältesten Kontingente des arabischen Metalls erschienen sind. Es wurde schon damals zu einem ziemlich verbreiteten Zahlungsmittel, vor allem dort, wo sich die Wirtschaft schneller entwickelte und wo man die Autarkie früher überwunden hatte. Dirheme als Zahlungsmittel waren sowohl im Fernhandel als auch im lokalen Austauschverkehr benutzt. Der Verbreitungsgrad der Geldverwendung im Kleinhandel war aber immer durch die Erfordernisse des Fernhandels bestimmt, der zum Antrieb der wirtschaftlichen Entwicklung aller Länder der Ostseezone war. Der Binnenhandel leitete sich damals von dem Fernhandel ab. Diesbezüglich sind die Schätze kein Bestimmungselement der Geldverwendung im Binnenhandel, wie R. Kiersnowski meint, sondern sie spiegeln den Prozeß des Geldumsatzes gleichermaßen wider, sowohl auf lokalen als auch internationalen Märkten. Ebenso ist es unmöglich die in Siedlungsschichten gefundenen Münzen ausschließlich als Beweis des lokalen Handels zu betrachten. So scheint auch die Auffassung von S. Tabaczyński unbegründet zu sein, daß Silber im 9. -11. Jh. vor allem zu einem Wertaufbewahrungsmittel wäre. Genauso wichtig war seine Zahlungsmittelfunktion.

Zu wesentlichen Veränderungen in der Ware-Geld-Wirtschaft kam in der zweiten Hälfte des 11. Jh. Es war aber nicht die Anfänge der Geldeinführung im lokalen Güterverkehr, wie S. Tabaczyński meint, sondern der Beginn einer neuen Etappe in der Entwicklung der Austauschbeziehungen. Die ersten Ansätze zu dieser Etappe sind in dem damals stattfindenden grundsätzlichen Umbau des wirtschaftlichen Modells zu finden, der mit dem Zusammenbruch des Fernhandels verbunden war. Diesem Prozeß folgte einerseits die Beschleunigung der agrarischen Entwicklung der feudalen Schicht, andererseits dagegen die Entfaltung von verschiedenartigen städtischen Zentren. Angesichts dessen ist auch damit zu rechnen, daß die lokalen Märkte weitgehend stärker wurden sowie der Binnenhandel, der seit dem zum Antrieb des wirtschaftlichen Fortschritts wurde, an Bedeutung gewann. Daraus läßt sich auch ein ziemlich massenhaftes Auftreten der Gelder innerhalb der Siedlungsschichten aus jener Zeit erklären. Die Geldverwendung im lokalen Güterverkehr wäre aber in solchem Maße eher unmöglich, ohne das Geld schon früher, obwohl in einer ganz anderen ökonomischen Situation, zu einer ziemlich üblichen Erscheinung gewesen wäre.

Die Situation in polnischen Gebieten stellte sich nicht überall ähnlich dar. Sie gestaltete sich wahrscheinlich anders im mit Pommern benachbarten Großpolen, das in den Einflußbereich der Ostseezone um etwa 150 Jahre später als Pommern gelangte. In Großpolen, wo die Anfänge des städtischen Lebens recht spät zu datieren sind, ist mit der Einführung des Geldes in den inneren Güterverkehr erst im 11. Jh. zu rechnen, so wie diese Frage S. Tabaczyński auffaßt.

Anschrift des Verfassers:

Doz. Dr. habil. Władysław Łosiński  
Pracownia Archeologiczna Zakładu Archeologii Nadodrza IHKM PAN  
70-536 Szczecin, ul. Kuśnierska 12/13

The first of these is the fact that the...  
The second is the fact that the...  
The third is the fact that the...  
The fourth is the fact that the...  
The fifth is the fact that the...  
The sixth is the fact that the...  
The seventh is the fact that the...  
The eighth is the fact that the...  
The ninth is the fact that the...  
The tenth is the fact that the...  
The eleventh is the fact that the...  
The twelfth is the fact that the...  
The thirteenth is the fact that the...  
The fourteenth is the fact that the...  
The fifteenth is the fact that the...  
The sixteenth is the fact that the...  
The seventeenth is the fact that the...  
The eighteenth is the fact that the...  
The nineteenth is the fact that the...  
The twentieth is the fact that the...  
The twenty-first is the fact that the...  
The twenty-second is the fact that the...  
The twenty-third is the fact that the...  
The twenty-fourth is the fact that the...  
The twenty-fifth is the fact that the...  
The twenty-sixth is the fact that the...  
The twenty-seventh is the fact that the...  
The twenty-eighth is the fact that the...  
The twenty-ninth is the fact that the...  
The thirtieth is the fact that the...  
The thirty-first is the fact that the...  
The thirty-second is the fact that the...  
The thirty-third is the fact that the...  
The thirty-fourth is the fact that the...  
The thirty-fifth is the fact that the...  
The thirty-sixth is the fact that the...  
The thirty-seventh is the fact that the...  
The thirty-eighth is the fact that the...  
The thirty-ninth is the fact that the...  
The fortieth is the fact that the...  
The forty-first is the fact that the...  
The forty-second is the fact that the...  
The forty-third is the fact that the...  
The forty-fourth is the fact that the...  
The forty-fifth is the fact that the...  
The forty-sixth is the fact that the...  
The forty-seventh is the fact that the...  
The forty-eighth is the fact that the...  
The forty-ninth is the fact that the...  
The fiftieth is the fact that the...  
The fifty-first is the fact that the...  
The fifty-second is the fact that the...  
The fifty-third is the fact that the...  
The fifty-fourth is the fact that the...  
The fifty-fifth is the fact that the...  
The fifty-sixth is the fact that the...  
The fifty-seventh is the fact that the...  
The fifty-eighth is the fact that the...  
The fifty-ninth is the fact that the...  
The sixtieth is the fact that the...  
The sixty-first is the fact that the...  
The sixty-second is the fact that the...  
The sixty-third is the fact that the...  
The sixty-fourth is the fact that the...  
The sixty-fifth is the fact that the...  
The sixty-sixth is the fact that the...  
The sixty-seventh is the fact that the...  
The sixty-eighth is the fact that the...  
The sixty-ninth is the fact that the...  
The seventieth is the fact that the...  
The seventy-first is the fact that the...  
The seventy-second is the fact that the...  
The seventy-third is the fact that the...  
The seventy-fourth is the fact that the...  
The seventy-fifth is the fact that the...  
The seventy-sixth is the fact that the...  
The seventy-seventh is the fact that the...  
The seventy-eighth is the fact that the...  
The seventy-ninth is the fact that the...  
The eightieth is the fact that the...  
The eighty-first is the fact that the...  
The eighty-second is the fact that the...  
The eighty-third is the fact that the...  
The eighty-fourth is the fact that the...  
The eighty-fifth is the fact that the...  
The eighty-sixth is the fact that the...  
The eighty-seventh is the fact that the...  
The eighty-eighth is the fact that the...  
The eighty-ninth is the fact that the...  
The ninetieth is the fact that the...  
The ninety-first is the fact that the...  
The ninety-second is the fact that the...  
The ninety-third is the fact that the...  
The ninety-fourth is the fact that the...  
The ninety-fifth is the fact that the...  
The ninety-sixth is the fact that the...  
The ninety-seventh is the fact that the...  
The ninety-eighth is the fact that the...  
The ninety-ninth is the fact that the...  
The hundredth is the fact that the...